

P

OD JUTRA
do 22 bm. odbywa się
ciagnienie I. Klasy 26 Loterii
Losy można nabyć jeszcze
w Kolekturze Szczęścia **KAFTALA**

ZAŁOŻYC

REDAKCJA: KATOWICE, SOBIESKIEGO 11, TEL. «PC»

WYDAWCA: SP. AKC. IŁA KIE ZAKŁ. GRAF. I WYD.

ROK IX.

Sroda, dnia 16-go listopada 1932

Nr. 2913

Z terenu katastrofy na „bieda-szybie“



Jak we wczorajszym numerze obszernie donosiliśmy, na „bieda-szybie“ obok cegielni w Katowicach-Karbowie wydarzyła się katastrofa, w której jeden bezrobotny poniósł śmierć, drugi zaś odniósł ciężkie okaleczenia. Ilustracja nasza przedstawia (z góry od lewej strony): Zwały kamieni, które zasypały „bieda-szyb“; podparte słupem kamienie, pod którymi znajdują się zwłoki śp. Szostoka; pracę bezrobotnych i członków Zawodowej Straży Pożarnej w Katowicach nad wydobywaniem ciężko rannego Rybickiego oraz zapalenie lontu naboju w celu usunięcia olbrzymiego kamienia z zwłok śp. Szostoka.

Adwokat

Dr. Bronisław Kuśnierz

prowadzi kancelarię

w KRAKOWIE, ul. Dunajewskiego 1
III. piętro, telefon 135-39

będzie stopniowa, będzie zależała od wzrostu zaufania i od lojalności w wykonywaniu przyjętych zobowiązań.

Treść artykułu,

dotyczącego wzajemnej pomocy

Paryż, 15. 11. (PAT).

Resume oficjalne projektu francuskiego w części dotyczącej wzajemnej pomocy, której warunki są omówione w rozdziale trzecim, dotyczącym specjalnie państw europejskich, brzmi jak następują:

Pomoc wzajemna winna znaleźć zastosowanie po fakcie napaści lub inwazji należycie stwierdzonym, na życzenie państwa, będącego ofiarą tej napaści, przez komisję, której członkowie będą wyznaczeni w czasie pokoju z pośród przedstawicieli dyplomatycznych i attachés wojskowych, akredytowanych przy rządzie państwa napadniętego.

Wszystkie strony kontraktujące będą obowiązane przyłączyć się do układu arbitrażowego. W razie, gdyby którykolwiek z sygnatariuszy uchylał się od zastosowania się do pokojowych sposobów załatwienia sporu, lub gdyby odmawiał wykonania postanowienia arbitrażowego, lub sądowego, lub gdyby wzbraniał się ustąpić wobec stwierdzenia przez Radę Ligi Narodów pogwałcenia zobowiązania międzynarodowego, strona przeciwna będzie mogła zwrócić się do Rady Ligi Narodów, która zdecyduje, jakie kroki należy przedsięwziąć. Mocarstwa, które podpiszą układ, okażą swą pomoc w wykonaniu postanowień Rady. Rada Ligi Narodów powoła do wykonania powyższych postanowień, zwykłą większością głosów.

Komentarze prasy francuskiej

Paryż, 15. 11. (PAT).

Prasa francuska obszernie komentuje plan organizacji pokoju. „Le Petit Parisien“ uważa, że projekt francuski nie jest żadną improwizacją, lecz całością, z której nic nie można wyjąć ani zmienić.

Według Pertinaxa, plan organizacji pokoju może zadowolić ideologów. Jedyną jego niedogodność polega na tem, że niema dostatecznego kontaktu z rzeczywistością.

„Le Republicque“ zaznacza, że armja, jaką stworzyli sobie Niemcy, z winy negocjatorów wersalskich stawała się z dniem każdym coraz bardziej groźna dla Francji. Gdyby wypadki toczyły się nadal zwykłym trybem, nastąpiłby dzień, i to o wiele wcześniej niż naogół przypuszczano, w którym niższa część wojskowa Francji musiałaby wyjść na jaw.

Zdaniem „La Victoire“ trzeba posłać niezwykłą dozę iluzji, aby uwierzyć, że Niemcy przyłączą się do planu w dodatku z nieprzymuszonej woli.

„Le Journal“ podkreśla, że czynnikiem nowym w planie francuskim jest artykuł morski, według którego nie można będzie przeprowadzać żadnej redukcji, nie zawierając jednocześnie paktu śródziemnomorskiego.

Głosy prasy niemieckiej

Berlin, 15. 11. (Tel. wł. Polonii).

Niemieckie koła polityczne przyjęły do wiadomości plan francuski z wielką

Francuski plan Organizacji Pokoju

Blizsze szczegóły opublikowanego wczoraj dekretu

Paryż, 15. 11. (PAT).

Plan francuski, złożony w biurze Konferencji Rozbrojeniowej przez delegację francuską, pod oficjalną nazwą „Francuskiego Planu Organizacji Pokoju“, wychodzi z następujących założeń:

Założenia ogólne

1) Stwierdza on, że redukcja zbrojeń nie może być osiągnięta bez uwzględnienia specjalnych warunków każdego kontynentu oraz każdego państwa. 2) Projekt francuski wskazuje na jednomyślność, osiągniętą w sprawie wniosku Hoovera, wysuwającego jako główny cel konferencji wzmocnienie sił obronnych przez zredukowanie sił agresywnych.

Dotychczas nie udało się przeprowadzić wyraźnej granicy pomiędzy bronią określaną jako agresywną a bronią, która nią nie jest.

Podobnie nie znaleziono dotychczas formuły, dającej się zastosować do rozmaitych organizacji militarnych. Francja proponuje rozwiązanie całokształtu zagadnienia przez stopniową realizację form organizacji militarnych, które, uwzględniając specyficzne warunki polityczne i techniczne danego kraju, utrudnią wszelką działalność agresywną. Projekt zaznacza, że w ten tylko sposób możliwe będzie rozwiązanie żądań niemieckich, dotyczących równouprawnienia. W projekcie podkreślono, że realizacja jego będzie możliwa tylko w tym wypadku, jeżeli strony kontraktujące zgodzą się na nadanie realnej wartości wszystkim gwarancjom, wynikającym z paktów, którymi już obecnie są związane. Bez tej zgody realizacja projektu francuskiego byłaby niemożliwa.

Zasadnicze rozdziały

Rozdział pierwszy planu interesuje w jednakowej mierze wszystkie mocarstwa, biorące udział w konferencji rozbrojeniowej. Rozdział drugi dotyczy tylko państw, należących do Ligi Narodów. Rozdział trzeci odnosi się wyłącznie do mocarstw europejskich.

Przewiduje on przystąpienie, jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej dostatecznej liczby państw europejskich, uwzględniając ich znaczenie oraz położenie geograficzne. Rozdział ten zawiera postanowienia natury politycznej i militarnej. Pierwsze z nich określają warunki, w jakich każda ze stron miałaby prawo korzystać z pomocy pozostałych sygnatariuszy. Udzielenie pomocy nastąpiłoby niezwłocznie po fakcie ataku lub inwazji, należycie stwierdzonym na wniosek państwa zaatakowanego przez specjalną komisję.

Wspólny pakt arbitrażowy

Wszystkie państwa, które plan podpiszą, będą obowiązane do przystąpienia do wspólnego paktu arbitrażowego. Wreszcie, i to jest jednym z głównych punktów projektu francuskiego — w razie uchylecia się któregoś z sygnatariuszy od wykonania ewentualnego postanowienia, Rada Ligi Narodów powoła do decyzji, jakie uzna za konieczne, zwykłą większością głosów.

Armje

Armje państw kontraktujących mają być stopniowo doprowadzone do jednolitego typu — armji narodowej o krótko-

terminowej służbie wojskowej i ograniczonym stanie liczebnym. W celu zapewnienia równości w organizacji obrony, projekt podkreśla, że przy ocenie sił zbrojnych należy brać pod uwagę specjalne warunki każdego państwa, a zwłaszcza „nierównomierność i różnice źródeł rekrutacji“. Należy również uwzględnić wyszkolenie wojskowe oraz znaczenie policji. Inne dyspozycje projektu dotyczą zapasów materiału wojennego, pozostającego pod kontrolą Ligi Narodów w celu oddania ich do rozporządzenia państwu napadniętemu.

Dalej omówiono stopniową unifikację materiału wojennego, którego wyrób będzie zorganizowany i kontrolowany przez władze międzynarodowe. Rozdział czwarty omawia siły morskie i kolonialne, formułując projekt zawarcia pomiędzy państwami zainteresowanymi paktu śródziemno - morskiego. Projekt przewiduje, iż na każde żądanie Ligi Narodów mocarstwa rozporządzające siłami morskimi będą musiały udzielić pomocy państwu napadniętemu. Jeden z główniejszych punktów rozdziału piątego, który omawia sprawy lotnicze, wszedł już w ramy konwencji ogólnej. Jest nim zakaz bombardowania z samolotów. Zalecając zorganizowanie specjalnych kontyngentów sił lądowych, pozostających do dyspozycji Ligi Narodów, projekt sugeruje utworzenie przynajmniej w Europie międzynarodowej siły lotniczej, której personel byłby rekrutowany z ochotników wszystkich narodów.

Na zakończenie w projekcie podkreślono, iż wszystkie części planu są ściśle z sobą związane a realizacja jego, która

rezerwa. Czynniki rządowe milczą, czekając widocznie na uprzednie wypowiedzenie się w tej sprawie Anglii i Włoch.

„Vorwaerts“ pisze, iż plan ten przynosi rozczarowanie po zapowiedziach zawartych w mowio Herriota.

„Vossische Zeitung“ uskarża się na niejasno sformułowanie planu i zapowiada odrzucenie go przez większość narodu niemieckiego, jeżeli ze strony francuskiej nie uwzględni się wyraźnie niemieckich postulatów równouprawnienia.

Również „Germania“ wytyka planowi niejasność w porównaniu z propozycjami Hoovera. Za punkt wyjścia bierze się rozszerzenie traktatowego bezpieczeństwa, co stanowi w ten sposób nowo wydane protokółu genewskiego z 1924 r.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ wyraża opinie, że Niemcy nie mogą zadowolić się sformulowaniem kwestionującym nadal ich prawo do równouprawnienia i przysługującym im tylko równość statutu wojkowego.

Hugenbergowski „Der Tag“ nazywa propozycje francuskie „sabotażowym planem Herriota“ i mówi o odparciu generalnej ofensywy przeciwko rozbrojeniu i równouprawnieniu.

Wrażenie w Genewie

Genewa, 15. 11. (Tel. wł. Polonii).

W kołach dobrze politycznie poinformowanych są zdania, że przyjęcie francuskiego planu rozbrojenia i równouprawnienia ze strony Niemiec i tych państw, które dotychczas zawsze szły im na rękę, jak państwa skandynawskie, Holandia, Austria, Węgry, Bułgaria itp. a prawdopodobnie i Włochy, napotka na zdecydowany opór.

Ze strony niemieckiej bowiem komunikują nieoficjalnie, że plan ten nie jest wcale rozbrojeniem, lecz jedynie nową formą statutu politycznego, mającego na celu dalszo skrepowanie Niemiec pod względem militarnym.

W przyszłym tygodniu rozpoczną się na ten temat prywatne rozmowy pomiędzy przedstawicielami Francji i Anglii a Neurathem i ono zadecydują o powrocie Niemiec do stołu obrad Konferencji Rozbrojenia, a tem samem o takim czy innym rozpatrywaniu francuskiego planu rozbrojenia.

Rewizja

w lokalu Stronnictwa Ludowego w Warszawie

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)

Przedstawiciele władz przybyli dziś do sekretariatu generalnego Stronnictwa Ludowego — którego lokal, ponieważ był zamknięty, otwarto przy pomocy ślusarza, poczem przeprowadzono 3-godzinną rewizję. Celem rewizji było poszukiwanie ulotki, wzywającej do strajku w woj. Łódzkiem.

Sensacyjny proces o oszustwo w Gdyni

Gdynia, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)

W Sądzie Okręgowym w Gdyni rozpoczął się jutro sensacyjny proces oszukańczej spółki akcyjnej pod firmą „Morski Koncern Handlowy“, założonej przez b. pułk. armii petliarowskiej Pawluka, oraz inż. Łaszkiewicza i podającego się za adwokata Steckiego.

Oskarżeni wciągnęli do swej spółki fikcyjnej szereg wybitnych osobistości z księciem Franciszkiem Radziwiłłem na czele, który został wybrany prezesem Rady Nadzorczej i dzięki temu dokonali całego szeregu oszustw.

Między in. samych kaucyj od pracowników wyłudzone około 100.000 zł. Na rozprawę powołano 45 świadków.

Wręczanie motywów wyroku w procesie brzeskim

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)

W dniu dzisiejszym kancelaria Sądu Okręgowego w Warszawie zaczęła doręczać motyw wyroku wszystkim obrońcom w procesie brzeskim. Równocześnie zawiadomiono wszystkich oskarżonych, że motyw zostały dostarczone obrońcom każdego z nich. Od tej chwili zatem rozpoczyna się 7-dniowy termin dla wniesienia apelacji.

Kto będzie reprezentował Polskę na Radzie Ligi Narodów?

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)

Do tej chwili nie wiadomo jeszcze, czy na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, które zbiera się w Genewie 21-go bm. wyjedzie p. min. Spraw Zagranicznych Beck czy też bawliący zagranicą wicemin. p. Szembek.

Prawdopodobniejsza jest ta druga ewentualność.

Nowe blankiety wekslowe

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)

Przepisy wykonawcze do ustawy stemplowej przewidują wypuszczenie nowych blankietów wekslowych. Dotychczasowe blankiety będą w obgu tylko do końca marca przyszłego roku. Nowe blankiety zaopatrzone mają być w znaki dla utrudnienia fałszerstwa.

Karabin gospodarczy na wsi

Złe dzieje się z wojskiem, jeśli jego przywódcy sprzeczne wydają rozkazy. Musi powstać zamieszanie, wojsko idzie w rozsypanie, czasem ucieka i gnie, ratują się tylko wodzowie. Na froncie gospodarczym nasi pułkownicy i generałowie odkomenderowani na kierownicze placówki, często nie umieją uzgodnić rozkazów. Pułkownik Matuszewski, pełniąc funkcje ministra skarbu i doradcy finansowego międzynarodowego czynnika w walce z kryzysem, był za wojną pozycyjną. Wydał hasło, trwać, wytrwać, zaciskać pasa. Jego kolega w ministerstwie Przemysłu i Handlu, generał Zarzycki, zgodnie z żywszym temperamentem był za wojną ruchomą i komenderował walkę na karabin. Karabiny gospodarczy leżą dziś polamane na ziemi rowy strzeleckie i podziemne skrwinki betonowe rozsypany się pod ogniem artyleryjskim kryzysu, wojnę jest w rozszarpane. Nieprzwykła naciera mu na pięty, uciekające wojsko gotowe jest rozprawić się z przywódcami, którzy ponoszą odpowiedzialność za klęskę. Szefowie propagandy obozu rządzącego pragną podnieść ducha zdemoralizowanych szeregow. Ale każdy z nich ma też swój własny program w podnoszeniu ducha zdemoralizowanych mas. Na swój sposób czyni to szef sztabu Lewiatana p. Wierzbicki, inaczej zabiera się do dzie-

ła p. Klarner, a na odcinku rolniczym czynią to znowu na inny sposób pp. Wielowiejski, Janta Półczyński, Lechnicki, Rudnicki itp. Powstaje znowu trochę zamieszania, i ma się nieomal wrażenie, że oddziały zdemoralizowanej armii zaczynają z sobą walczyć. Ale są to tylko pozory i finty taktyczne szefów propagandy.

Dla pokrzepienia rolników urządzono Tydzień rolniczy, z różnym jednak powodzeniem. Miejscami dochodziło do buntów i rewolt. Ale jakoś przez ten tydzień przebrnięto i zakończono go zjazdem delegatów z całego kraju w Warszawie. Na zjeździe tym, szefowie propagandy, pochodzący przeważnie danie uporania się przedewszystkiem z najbardziej „zdemoralizowanymi“ jednostkami, które i przeciwko nim i przeciw rządowi wykrzykiwały i zgłaszały nieprzyjemne dla nich wnioski. Majstrowie od propagandy jednak umieli ich zręcznie nakryć i przedłożyć potem swój „zbawczy“ program, który też został uchwalony. Bo to i ministrowie się przysłuchiwali i nawet przemawiać raczyli. Przedewszystkiem stwierdzono, że rząd prowadzi celowa politykę, zmierzająca do opłacalności rolnictwa. A więc zaufanie do rządu i współpraca z rządem! To grunt, to cel imprezy! Potem żądano obniżenia stopy procentowej, ograniczenia kosztów

pośrednictwa przy uzyskiwaniu kredytów (zajmują się tem dzisiaj wyłącznie sanatorzy), zamiany kredytów krótko- i średnio-termiowych na dłuższe i długoterminowych na jeszcze dłuższe, z równoczesnym obniżeniem stopy procentowej, obniżenia cen towarów monopolu państwowych i prywatnych (karteli), wprowadzenia przymusowego używania wyrobów krajowych przez wszystkie instytucje prawa publicznego z instytucjami państwowymi na cele, rozszerzenia używania spirytusu do celów technicznych i napedowych, obniżenia tarf kolejowych, popierania spółdzielni, rewizji traktatów handlowych w kierunku większego uwzględnienia interesów rolnictwa, ograniczenia ubezpieczeń społecznych, obniżenia podatków samorządowych, całkowitego zniesienia podatku majątkowego i obniżenia podatku spadkowego.

Żądania skromne i przez jakiś czas dostarczać będą materiału agitacyjnego. Pod względem taktycznym uchwały Zjazdu Tygodnia rolniczego mają charakter czysto dywersyjny. Chodzi o to, aby niezadowolone szerokich mas rolników odwrócić od rządu i obozu sanacyjnego, a skierować je przeciwko miastom i robotnikom. Celowo pogłębia się różnica interesów miast i wsi, by nie domieścić do współdziałania robotnika i chłopca, skierowanego przeciw panującemu reżymowi. Ciekawi jesteśmy zapowiedzianej rozgrywki pomiędzy rolnikami i sanacyjnymi i ich kartelowymi sprzymierzeńcami z przemysłu, którzy przez usta p. Wierzbickiego przed kilku dniami wypowiedzieli się wprawdzie stanowczo za obniżeniem kosztów produkcji, ale przeciwko obniżeniu cen. W imię dobra obozu sanacyjnego, a przede-wszystkiem własnego, poważnie pozorze bracia pogodzą się kosztem interesów społeczeństwa i państwa. Tymczasem jedni i drudzy mają tematy, które im zapełniać będą wiece i konferencje. Obu odłamom obozu sanacyjnego wspólna jest nienawiść do ubezpieczeń społecznych i chęć używania opłacalności kosztem robotnika i miast. Nie żądają natomiast administracji instytucji ubezpieczeniowych, przeciwko czemu niktby nie protestował, ale dobiegają się do rzeczy samej, do istoty ubezpieczeń, bo do świadczeń, które i tak stały się dzisiaj już niezmiernie skromne i niewystarczające.

Poza tem na żądania rolników można się zgodzić. Są one skromne, bardzo skromne. Echa obietnic rządu, z którym zostały widocznie poprzednio uzgodnione. Nie tak daleka przyszłość pokaże, czy rolnicy doczekają się spełnienia tych skromnych nawet zadań. Odpowiedzialność za ich spełnienie spoczywa na organizatorach Tygodnia Rolniczego. Szefowie propagandy sanacyjnej odetchną teraz po trudach. Brygady agitatorów będą roznosiły warszawskie uchwały po kraju, celem uśmierzenia buntującej się wsi. Wiedzie będzie słuchała i patrzyła w stronę Warszawy, czy tam realizuje się te skromne obietnice. Rząd i jego większość znajdują się w niemałych kłopotach, bo trudno im będzie uzgodnić się z kartelowcami, trudno im będzie zdobyć się nawet na zrealizowanie tych skromnych obietnic. Karabiny gospodarczy leżą polamane na ziemi. Podziemna betonowa są zaprzeczono krzywym. Ciekawimy, co też teraz wymyśla, gdy opadną opary rezolucji zleconego tygodnia. Na wsi tymczasem będą rolnicy, a następnym razem będą w miastach, gdzie czują się dobrze tylko sanacyjni wybrańcy losu.

Wzrost bezrobocia

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)
Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy liczba zarejestrowanych bezrobotnych w sobotę, dnia 13 bm. wynosiła w całej Polsce 154 882 osób, co stanowi wzrost w ciągu tygodnia o 8 088 osób. Na Śląsku ilość zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o 828 osób do sumy 70 202.

Plany „koncentracyjne“ Papena

Wspólny front od hitlerowców do socjalistów?

Berlin, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)

Przedstawicielowi „Dresdener Anzeiger“, udzielił kanclerz Papen wywiadu, w którym oświadczył, że będzie bezwzględnie dążył do stworzenia w parlamencie t. zw. koncentracji narodowej, złożonej z tych stronnictw, które zechcą współpracować z rządem. W skład koncentracji Papen chciałby włączyć nietylko hitlerowców, ale nawet socjalistów.

Wszystko to oczywiście zależy będzie od rozmów. Jakie przeprowadził w najbliższym czasie kanclerz Rzeszy z przywódcami poszczególnych partii.

Demonstracje przeciwko kanclerzowi w Dreźnie

Berlin, 15. 11. (PAT)

Kanclerz Papen opuścił wczoraj Drezno, udając się według doniesień dzienników do Halle, skąd dopiero powróci w ciągu dnia dzisiejszego do Berlina.

W czasie pobytu kanclerza Papena w stolicy Saksonii, komunistki i narodowi socjaliści urządzili na ulicach miasta demonstracje, w czasie których wznoszono okrzyki „precz z kanclerzem głodowym“ i grożono przejeżdżającemu kanclerzowi pięściami.

W chwili gdy kanclerz siadał przed ratuszem do samochodu, poseł narodowo-socjalistyczny, Kuno Meyer krzyknął, grożąc pięściami: „Panle Bismarku, natchmiast ustąpić!“

Policja musiała kilkakrotnie interwenjować rozpedzając tłum pałkami gumowymi.

Zwycięstwo lewicy w Saksoni

Lipak, 15. 11. (PAT)

Wybory gminne w Saksoni, uwzględniając przede-wszystkiem stosunek cyfrowy ostatnich

wyborów do parlamentu Rzeszy, stały znowu pod znakiem dalszego spadku głosów hitlerowskich. W niektórych wypadkach straty hitlerowców wyrażają się w liczbie 25—35 proc. mniej.

W Lipsku i Kamienicy opozycja proletariacka, złożona z socjal-demokratów i komunistów podobnie jak w wielu innych miejscowościach uzyskała większość w przeciwstawie do mandatów prawicowych. Szankanie zapowiadane przez hitlerowców przełamania oporu marksistów spaliło na panewce. — Przyznaje to również prasa nacjonalistyczna, stwierdzając znaczne zdradkalkowanie społeczeństwa saskiego.

Odmowa hitlerowców

Monachjum, 15. 11. (Tel. wł. „Polonii“)
Partja Hitlera narazie się jeszcze nie oświadczyła, jakie są jej zamiary w związku z zaproszeniem ich przedstawicieli przez kanclerza v. Papena, celem ewentualnego udziału w nowym rządzie Rzeszy.

Hitler sam wyjechał w niedzielę do Berchtesgaden i zamierza dopiero we wtorek rano przybyć do Monachjum, poczem zamierza dopiero naradzić się ze swoim sztabem.

Jak oświadczył Hitler, do Berlina uda się tylko wtedy, gdy wezwie go Prezydent Rzeszy, zaś z v. Papenem nie ma co mówić.

... i socjalistów

Berlin, 15. 11. (Tel. wł. „Polonii“)
Socjalistyczna frakcja Reichstagu obradowała dziś nad propozycją v. Papena, by wziąć udział w rokowańach w sprawie utworzenia t. zw. „koncentracji narodowej“.

Po dłuższej dyskusji uchwalono jednogłośnie odrzucić propozycję Papena i odpowiedzieć odmownie na zaproszenie wzięcia udziału w konferencji.

Przed ratyfikacją konwencji o czasie pracy w kopalniach węgla

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)
Rząd polski zgłosił w najbliższej przyszłości do Sejmu wniosek w sprawie ratyfikowania międzynarodowej konwencji o czasie pracy w kopalniach węgla, przyletej na Konferencji Pracy w Genewie w czerwcu roku zeszłego.

Konwencja ustala czas pracy na 7 godzin 45 minut, a zatem o 15 minut krócej niż dotąd. Wprowadzona jednak w życie będzie tylko wówczas, gdy oprócz Polski zaratyfikują ją także Anglia, Francja, Belgja, Czechosłowacja, Niemcy i Holandia.

Skandal z pogrzebem ofiar katastrofy BUDOWLANEJ W WARSZAWIE

Niesumienne postępowanie chciwego przedsiębiorcy pogrzebowego

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)
W ciągu dnia dzisiejszego odbywały się partjami z prosektorjum pogrzeby chrześcijańskie ofiar niedziennej katastrofy przy ul. Krochmalnej.

Sposób, w jaki wywiązywał się ze swych obowiązków przedsiębiorca pogrzebowy Sawnor, którego firma „Haberbusch i Schiele“ powierzyła urządzenie pogrzebu, wzbudził oburzenie w całym mieście. Sawnor bowiem pragnąc

jaknajwięcej zaoszczędzić, powkładał ofiary katastrofy do trumien, tak, jak zostały przyniesione z miejsca wypadku, często bez ubrania, albo w pokrowalonych szmatach. O terminie pogrzebu nie zawiadomił rodzin, a zwłoki ekspedował na cmentarz bez księdza, a nawet bez krzyża.

Przeciwko niesuminnemu przedsiębiorcy wdrożono śledztwo.

Materiały wełniane

kupisz najkorzytniej
tylko u **MOLENDY!**
KATOWICE ul. Kochanowskiego 2

Z CAŁEJ POLSKI

ZWOLNIENIE OD CŁA PRZESYLEK Z DARAMI DLA UBOGICH. Na podstawie okólnika ministra Skarbu, nadchodzące z zagranicy przesyłki z darami dla ubogiej ludności zwolnione zostają od cła oraz odprawy celnej. W związku z tem ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom ogłoszenie tego okólnika w urzędach gminnych, aby zainteresowani mogli się zaznajomić z jego postanowieniami. Jednocześnie ministerstwo zarządziło, aby świadectwa ubóstwa adresatów, niezbędne dla zwolnienia przesyłki od opłat celnych, wydawane były jedynie osobom istotnie zasługującym na ich otrzymanie. W szczególności nie należy wydawać świadectw ubóstwa osobom, które trudnią się handlem używanymi rzeczami, pochodzącymi z przesyłek zagranicznych.

NOWY POLSKI SAMOŁOT KOMUNIKACYJNY. Pierwszy polski samolot syplany, PZL. 4, kończy obecnie swe ostateczne próby w locie i już wkrótce powzięta będzie decyzja o zaletach i właściwościach tego aparatu. Samolot ma już za sobą 50 godzin lotów. W najbliższym czasie nastąpi odebranie maszyny przez ministerstwo Komunikacji i ostateczne zbadanie jej właściwości.

Badania dotyczące warunków i ekonomii eksploatacji aparatu P. Z. L. 5, zadecydują o wprowadzeniu go na nasze linie komunikacji powietrznej.

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY W POLSCE. Uroczystość Patrona Młodzieży Polskiej św. Stanisława Kostki była Niemniej uroczystość obchodzona w całej Polsce niż święto Chrystusa Króla. We wszystkich Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej męskiej odbyły się w godzinach popołudniowych wspaniałe akademie i obchody ku czci św. Stanisława, podczas których również nowoprzyjęci druhowie składali przyrzeczenie; na program złożyły się odpowiednio wstępne przemówienia, obrazki sceniczne, deklamacje, śpiewy i t. d. W godzinach rannych druhowie ze sztabami byli obecni na Mszach św. i wszyscy przystąpili do Stołu Pańskiego, odbywszy przedtem rekolekcje, budując innych swym religijnym wyrobieniem i poważnym zachowaniem się.

Nowa rada adwokacka w Poznaniu i Krakowie

Korespondent nasz z Poznania donosi: Na podstawie nowej ordynacji adwokackiej odbyło się onegdaj w sali Bazaru walne zgromadzenie izby adwokackiej apelacji poznańskiej.

Po uchwaleniu regulaminu dla walnego zgromadzenia i sprawozdaniu ustępującego wydziału walne zgromadzenie zatwierdziło budżet na następny rok, który z powodu nowych zadań i obowiązków nałożonych izbie adwokackiej przez nową ordynację, w wydatkach i dochodach został trzykrotnie powiększony do kwoty ca 75 tys. zł. Roczną składkę dla adwokatów ustalono na 80 zł., wpisowe zaś dla adwokatów nowo się zapisujących na listę adwokacką na 500 zł.

W głosowaniu do nowych władz Izby adwokackiej wybrano do rady adwokackiej pp. dr. Jeszkego, dr. St. Celchowskiego, Dembińskiego, Komorowskiego, Koszewskiego, Korbońskiego, dr. Kręlewskiego, Kwiatkowskiego, Mielcarka, Rosade, Sawickiego, M. Chmielewskiego, Osmólskiego, dr. Witolda Prądyńskiego, dr. Jana Sławskiego. Do sądu dyscyplinarnego: dr. Jaglarza, dr. Jagielskiego, Gutschego, Konwerskiego, Zygmunta Nowosielskiego, Nyklela, Pniewskiego, Zygmunta Siołę, Wawrowskiego, Wierusza, Wyszomirskiego. Do komisji rewizyjnej: dr. Rosnera, dr. Stefana Oplelińskiego i Machlińskiego.

Większość nowych członków Rady należy do K. A. R. P., zbliżonego do sanacji.

Korespondent nasz z Krakowa donosi: Na ostatnim zebraniu krakowskiej Izby Adwokackiej, które zakończyło się dopiero około godziny 2-ej w nocy, dokonano wyboru nowej Rady Adwokackiej w składzie 19 członków. Większość uzyskała naogół listą ustaloną przez komitet porozumiewawczy przed zebraniem, na którym wprowadzono w ostatejnej chwili zmianę jedynie co do trzech miejsc dla szerszego uwzględnienia reprezentantów prowincji.

Jest rzeczą znaną, że Czołowy przedstawiciel sanacji krakowskiej poseł adwokat Bogdani nie został wybrany do Rady, mimo, iż na zebraniu rozwijana była na jego rzecz energiczna agitacja.

Naogół reprezentacja katolickiej palestry krakowskiej w nowej Radzie sęga 50 proc., gdy faktyczny stosunek pod tym względem na liście adwokatów, jest niestety znacznie niższy.

Dzielnikiem Rady Adwokackiej po jej ukonstytuowaniu się ma być według panującej opinii dr. Edmund Flischer, wybitny prawnik.

V. N. 52n/32. W sprawie odroczenia wypłat firmy „Przedsiębiorstwo Budowlane Fr. Grzonka“, spółka z ogr. odp. w Katowicach, wniosła powyższa firma wniosek o udzielenie jej odroczenia wypłat po myśli rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928. celem rozpoznania sprawy wyznacza się w tut. Sądzie Grodzkim pokój 58 termin na dzień 25 listopada 1932 o godz. 9. Wierzyciele wymienionej firmy mogą przybyć na rozprawę, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Katowice, dnia 9 listopada 1932. Sąd Grodzki Oddział V.

Lekarz dentysta
Dr. med. J. BLECH
KATOWICE, Mieleckiego 8.
przyjmuje od 9 — 1 i od 3 — 6

Sprawa ustąpienia ks. Biskupa Galla

Paryski „Temps“ podaje następującą wiadomość z Warszawy.

„Ks. biskup Stanisław Gall, naczelny kapelan armii polskiej, podał się do dymisji. Ks. biskup Gall został powołany na to stanowisko w r. 1919. Był on bardzo ścisły w obronie zasad katolickich. Dlatego odniósł się szczególnie krytycznie do łatwego sposobu, z jakim niektórzy wojskowi, często wyższej szczytów, zmieniali wyznanie, by otrzymać rozwód, zakazany katolikom. Między Warszawą a Watykanem rozpoczęły się rozmowy

przewidziane konkordatem z r. 1924, co do nominacji nowego biskupa połowego. Dotychczas kandydaci, przedstawieni przez ministerstwo spraw wojskowych, nie uzyskali zgody Watykanu“.

V. N. 44a/32. Uchwała. Postępowanie upadłościowe nad firmą kawiarnia i cukiernia „Europa“, właśc. Stefan Wietrzny i Wiktor Wietrzny Katowice. Rynek zastanawia się po myśli § 204 z powodu braku masy wystarczającej na pokrycie kosztów masalnych. Katowice, dnia 19 października 1932. Sąd Grodzki.

„Poznańscy“ in partibus infidelium

Na marginesie 4 zjazdu niem. „pozańczyków“ — Propaganda nienawiści i odwetu pod patronatem marsz. Hindenburga — Parada cesarskich mundurów — Zawsze ci sami

(Od berlińskiego korespondenta „Polonii“.)

Ten kto w dniu 8 listopada wieczorem znalazł się w sali koncertowej „Clou“ przy Mauerstrasse był świadkiem niecodziennego wydarzenia. Oslawiony niem. „Związek Poznańczyków“ (Reichsbund der Posener) urządził swój 4 zjazd pod nazwą „dzień Poznańczyka“. Polski obserwator odnosił chwilowe wrażenie, że 14 lat historii światowej zostało wykreślonych i znajduje się na nowo wśród przymusowych „rodaków“ poznańskich anno 1918. Ołbrzymia sala — dawniejsza hala targowa — ledwo co mogła pomieścić ten tłumny napływ „ponańskiej emigracji“, która, nie wiem po raz który, ściągnęła masowo do jeszcze jednego protestu za utraconym rajem ziemi poznańskiej. Kogo tu nie można było spotkać? Cała dawniejsza „prowincja poznańska“ była reprezentowana z niemiecką dokła-

dnoscia. W geograficznym rozmieszczeniu ustawione były stoliki z napisami dla ziomków z Poznania, Bydgoszczy, Ostrowa, Zbąszynia, Krotoszyna itd. Każde miasto i miasteczko, każdy powiat i najdrobniejsza dziura posiadała własną wieloosobową reprezentację. Zaprawdę widokowo to miało w sobie coś tragikomicznego. Koszmarne postacie b. zawodowych podoficerów, komornicy, żandarmi, dozorczy więzienni, listonosze, kolejarze, mali urzędnicy i drobni kupcy, cała ta pstrokata horda pionierów germanizacji i ucisku, misjonarzy kultury germańskiej znalazła się gremjalnie po raz 4-ty, ażeby jeszcze raz uronić łezkę za ziemią, w której ach tak dobrze i wygodnie czuli się w roli rozkazujących panów.

Przy stolikach

Pobleźny przegląd napisów na stolikach i miniaturowych proporczykach i chorągiewkach był wymowny i pouczający. Ten charakterystyczny dla Niemców pęd do tworzenia organizacji i towarzystw, to kojarzenie się pod byle jakim pozorem i pretekstem (2 Niemców — 3 „Vereiny“) odzwierciedlał się znakomicie na żywym przykładzie. A więc oprócz czołowej organizacji „Reichsbund der Posener“ (Związek Poznańczyków na Rzeszę) jeszcze „Deutsche Landsmannschaft der Stadt Posen“ (Niemieccy ziomkowie miasta Poznania) i „D. L. der Provinz Posen“ (niem. ziomkowie prowincji pozn.), Verein heimattreuer Lissaer (Zw. wiernych ojczyźnie Leszniaków) Wagrowiec, Grodzisk, Września, Pleszew, Zw. Bydgoszczan (Bund der Bromberger) itp. dalsze organizacje i towarzystwa regionalne. Ta falanga „Vereynów“ musi być



BÓL ZĘBÓW

jest przykry. Używając stałe pastę i eliksir

„HEZADONT“

zapobiega się tym bólem
Tylko oryginalne z firmy

Henryk ŻAK Poznań

Organ „Związku Poznańczyków“ der Posener
Propagandowy plakat z wizerunkiem zamku poznańskiego, wzywający do wielkiej narodowej demonstracji na rzecz Poznania pod patronatem generał - feldmarszałka Hindenburga.



Der Posener

Organ des Reichsbundes der Posener, D. St. Berlin, und angeschlossener Vereine

Unter der Schirmherrschaft des Herrn Reichspräsidenten Generalfeldmarschalls v. Hindenburg

4. POSENER TAG 1932

**FAHNENEINMARSCH
FAHNENWEIHE**

Konzert: Musikkorps III. Bat. 9. (Preuß.)
Inf. Regt. u. Leitung: Obermusikmeister
A. Berdien früher Inf. Regt. 47 Posen
Festrede: Lombola - Tanz

Dienstag d. 8. November
8 Uhr im Berliner Konzerthaus „CLOU“
Mauerstrasse 82

EIN BEKENNTNIS DER TREUE ZUR HEIMAT

Eintrittskarten im Vorverkauf 0,50 RM durch die Landsmannschaften oder das Geschäftsamt
Berlin W 30 Maderstrasse 12. Höhe Fernsprecher B7 Pallas 3472, an der Abkassse 1 RM

veranstaltet von **REICHSBUND DER POSENER**

niezmiernie dobrym i opłacającym się interesem. Składki ściągane od „złomków“ i subwencje pobierane z funduszu popierania Niemczyzny umożliwiając urządzenie takiego spektaklu w rodzaju omawianego wyżej 4. dnia „Poznańczyka“.

W dawnych mundurach

Oprócz tych czysto cywilnych organizacji niezwykle licznie zastąpione były i związki wojskowe. A więc rozmaite związki pułków i formacji, które ongiś załogowały w Poznaniu, przeróżne „Kameradschaftsvereine“ i „Offiziersverbände“ jako 37 p. p., 47 p. p., 6 p. grenadierów, 2 huzarów, 20 art. pol., 5 bat. taborów, strzelców konnych, pionierów i t. p. Ponieważ nawet w cywilu utrzymany być musi dystans oficerowie i szeregowi mieli osobne stoliki. Nie na tem hynałmniej koniec. Jeszcze najrozmaitsze związki dowództw wyższego rzędu jak brygad, dywizji i komendy generalnej okręgu poznańskiego. Słowem miniatury V. korpusu poznański b. armii pruskiej, która w tych najprzeróżniejszych Vereinen kontynuuje swój dalszy żywot. Nawet uzupełnienie rezerw jest zabezpieczone. Każdy z tych militarnych związków pułkowych rozporządza narybkiem rekrutkim w postaci t. zw. grupy młodych (Jugendgruppe).

Szczytowym punktem programowym była defilada delegacji pułkowych w dawnych mundurach. Ze sztandarami owiniętymi w żalobny kir przy dźwiękach marszów maszerowały przez frotek sali poczty chorągwie owacyjnie witane przez zebranych. Najbardziej rozentuzumowane były kobiety i to te, które, będąc dzisiaj w t. zw. niebezpiecznym wieku, doskonale przypomniały sobie okres czasu, gdy te barwne mundury, były czemś rzeczywistym a nie tylko historycznym wspomnieniem. Widoczne były że przeżywały po raz drugi swoją młodość.

Dawniej i dziś

Tenor przemówień nie odbiegał niczem od podobnych nacjonalistycznych wiośnik. Tak mówca jak b. major Pelet-Narbonne posługiwał się co słowo fałszem, kłamstwem lub bezmyślnością. Piłki brednie o prześladowaniu niemieckiej mniejszości pod względem kulturalnym, gospodarczym i politycznym. Cytował stalszowane statystyki, i wręcz przekreślone historyczne fakta i wydarzenia. Już samo stwierdzenie że „Poznańskie jest „gruntem pranieckiej kultury“ wywołać może tylko uśmiech politowania. Jego wynurzenia o 15.000 analfabetów w Poznaniu nawet u samych „Poznańczyków“ na sali spowodowały kłwanie głową i niedowierzanie.

A cóż dopiero mówić o innych bzdurach jak o zmuszaniu dzieci niemieckich do uczęszczania do szkół polskich itd. Gdyby polemika z tym panem wogóle warta była zachodu, to oprócz rzeczowego odparcia jego celowych kłamstw, można było obecnemu pokoleniu niemieckiemu i polskiemu przypomnieć tylko niektóre etapy przeciwpolskiej polityki rządu pruskiego. Możeby dla oceny porównania procedury rządu polskiego a dawniejszego król. rządu pruskiego warto przypomnieć n. p. takie rozporządzenie jak dekret pruskiego ministra Oświaty z 7. września 1887

„Na zasadzie najwyższego upoważnienia, postanawiam, że nauka języka polskiego we wszystkich szkołach ludowych prowincji poznańskiej i Prus Zachodnich całkowicie odpada. Wolne z tego powodu godziny nauczania mają być przeznaczone na naukę języka niemieckiego“. (Zentral-Blatt für die Unterr. Verw. strona 664).

Minister Oświecenia publ.

albo też np. ową słynną o zarządzeniach dla wzmocnienia Niemczyzny w prowincjach poznańskiej i Prus Zachodnich z 20. marca 1908 (Preuss. Gesetzsammlung str. 29). Współczesność niezwykle szybko zapomina o tych aktach przemocy i gwałtu, popełnianych na społeczeństwie polskim przez dziesiątki lat bezkarnie. Odparcie idiotycznych tez o Poznaniu jako „pranieckiej ziemi“ jest wogóle bezprzedmiotowe. Można by odesłać tego generalnego sekretarza wszystkich związków „poznańskich“ i członka wszechniemieckiego klubu, do wydanego przez wspomnianą organizację w roku 1903 atlasu pod nazwą „Alldeutscher Atlas“. Tam znalazł mapę nr. 3 zawierającą przegląd narodowościowego terytorjalnego skupienia, w której nietylko Poznańskie ale i t. zw. przez Niemców „korytarz“ ba nawet cała południowa część Prus Wschodnich (Mazowsze) aż po Jansborek, Olecko itd. oznaczona jest jako etnicznie obce polacie, zamieszkałe przez Polaków, wśród których tylko drobniutki czerwonawy punkt, jak koralowe wysepki w morzu, przedstawiają rozsy-

RADY PRZYJACIELA

Jak oszczędzić butów?

Jeździć tramwajem, lub też chodzić boso.

Jak najweselej się zabawić?

Jeśli się uda, to za cudze pieniądze.

Jak nie połamać nóg, skacząc z 7 piętra?

Skakać tylko we śnie.

Jak uniknąć płacenia rat za futro żony?

Kupić jej futro za gotówkę, a jeszcze skuteczniej — nie żenić się wcale.

Jak się kochać najdłużej?

Beznadziejnie i w miarę sił platonicznie.

Jak dojść tanim kosztem do magnackiej fortuny?

Kupić los 26-ej Loterii Klasowej, której ciągnięcie rozpoczyna się 17 listopada. W każdej z 4-eh pierwszych klas 5 dni ciągnięcia, a w piątej — 27 dni. Wszystkie wygrane podwyższone, stawki wygrają. Główna wygrana — Milion.

Ale zrozum, że, żeby wygrać, trzeba mieć los, bo i w Paryżu nie zrobią z owcy ryżu.

Ś. p. Dr. BOLESŁAW KRYSIEWICZ

Ubiegłej nocy zmarł w Poznaniu znany działacz narodowy i znakomity lekarz, ś. p. dr. Bolesław Krysiwicz. Zmarł od wczesnej młodości, z chwilą rozpoczęcia swej praktyki lekarskiej w Poznaniu, oddał się całej duszą i sercem pracy narodowej, działając z końcem ubiegłego wieku pod sztandarem „Przeglądu Poznańskiego“, koło którego grupowali się ludzie o poglądach demokratyczno-postępowym. Jak dr. Tomasz Drobnik, dr. Władysław Rabski, Bernard Chrzanowski, Władysław Seyda i inni.

Gdy na arenie życia politycznego byłego zaboru pruskiego pojawił się w początkach bieżącego wieku ruch wszechpolski, w szeregach jego znalazł się ś. p. Bolesław Krysiwicz, zostając wkrótce członkiem tajnej Ligi Narodowej, oraz zasiadając w Centralnym Komitecie wyborczym Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Równocześnie rozwijał żywą działalność w Związku Sokółów, Tow. Czyteln. Ludowych, Tow. Wykładów Lu-

dowych, Teatrze Polskim w Poznaniu i in. W 1906 Zmarły został członkiem rady nadzorczej „Kuryera Poznańskiego“.

W czasie wojny ś. p. Bolesław Krysiwicz stał na czele antyniemieckiego ruchu politycznego, a gdy nadszedł okres przelomowy, został powołany na prezesa Naczelnej Rady Ludowej. W okresie naszej niepodległości państwowej, Zmarły piastuje godność prezesa zarządu wolewodzkiego Związku Ludowo-Narodowego.

W ostatnich latach z powodu złego stanu zdrowia, wycofał się stopniowo z życia politycznego i społecznego, ale nigdy nie przestawał służyć wszystkim swą swiata i męską radą.

Ś. p. Bolesław Krysiwicz był człowiekiem o czystym i stałym charakterze i obywatelom wielkiej miary i wielkiej zasługi.

Społeczeństwo polskie traci w nim naprawdę wielkiego i zacnego Człowieka. Cześć jego pamięci!

Byt górników polskich we Francji zagrożony

Według ostatnich wiadomości, sytuacja w górnictwie węglowym we Francji jest nadal bardzo poważna. W ciągu ostatnich kilku miesięcy rząd udzielił kasom samopomocy górników subsydjum w wysokości 800.000 franków.

Minister pracy zamierza wydać zarządzenia, mające na celu zmniejszenie

820.000 bezrobotnych we Francji

Jak wynika ze statystyki, opracowanej ostatnio przez francuskie organizacje pracodawców i pracowników, około 570.000 bezrobotnych we Francji nie korzysta z zasiłków. Ponieważ według u-

Sytuacja górników polskich w Belgii

Po ostatnim strejku w kopalniach węglowych w Belgii, liczba górników, zatrudnionych w południowej części kraju zmalała o 9 proc. Liczba górników polskich wraz z rodzinami zmniejszyła się po ostatnim strejku o 7 proc. Wielu robotników polskich, którzy po strejku nie powrócili do pracy, opuściło granice Belgii.

bezrobocia droga wydalenia z Francji możliwie jaknajwiększej liczby robotników zagranicznych. Sprawa ta wywołała wielkie poruszenie wśród górników-Polaków, którzy stanowią poważny odsetek cudzoziemców, zatrudnionych we francuskich kopalniach węgla.

rzędowych danych zasiłki pobiera 250.000 osób, ogólna liczba bezrobotnych we Francji wynosi w przybliżeniu 820.000 osób.

Sytuacja górników polskich w Belgii

Pogłoski, jakoby górnicy polscy mieli być wydalani z Belgii są bezpodstawne, przedewszystkiem dlatego, że praca we wszystkich kopalniach odbywa się naogół normalnie. Jedynie na wypadek wzrostu bezrobocia, czego się narazie nie przewiduje, rząd belgijski rozpocząłby wydalac

Niniejszem podaliśmy do łaskawej wiadomości Szan. Czytelnikom Dabrówki Wielkiej, że p. Antoni Domin z dniem 15 bm. przestaje być naszym agentem.

W związku z tem prosimy Szan. Czytelników, aby dla uniknięcia przerw w doręczaniu im gazet zechcieli podać swe adresy

p. Tomaszowi Colala

zamieszkałemu przy ul. Warszawskiej 8.

Adminstracja Dziennika.

Polski nauczyciel gimnazjalny z pełną kwalifikacją, znajdujący się wraz z rodziną skutkiem braku pracy w ciężkim położeniu, udziela LEKCYJ z zakresu wszystkich przedmiotów gimnazjum niższego, oraz historii i geografii z wszystkich klas gimnazjum. Łaskawe zgłoszenia pod „M. B.“ do „Polonii“.

pane ośrodki niem. napływowej kolonizacji.

Musimy stać na straży

Propaganda za zbrojnością jest obecnie w Niemczech najbardziej modnym objawem chwili. I na tym sławetnym zjeździe górowała ta sama nuta. Niemieckie Małgorzaty o płaskich stopach i złotych kędziarach, niczem współczesne Thusneldy, uwijały się skrzętnie sprzedając pocztówki, przedstawiające graficznie obecny rozkład i rozmieszczenie sił wojennych na granicy wschodniej. Oczywiście Niemcy ogolone, Polska najeżona i sprzętem i ludźmi. Dlatego urządzona została ta rewja mundurów i sztandarów, to spotęgowanie nastrojów odwetowych, połączone z tańcami i wenta. Niemcy zdają sobie sprawę, że gdyby przez jakiś czas tylko zamiechali wstrzykiwaniu tych

mocnych dawek jadu nienawiści, nastąpiłoby zubożnienie młodej generacji i tem samym umysłowe i duchowe odprężenie. Ale temu trzeba za wszelką cenę zapobiec. Stąd ten cały potężny ogon rozmaitych związków i organizacji, ta fala czy lawina zebrań i protestów i te rozmaite „pознаńskie dni“, urządzane pod egidą najslawniejszego Poznańczyka, jakim jest urodzony przypadkowo w Poznaniu, obecny Prezydent Rzeszy feldmarszałek Hindenburg.

Możnaby na to wszystko machnąć ręką i użyć łacińskiego przysłowia „dum spirant sperant“ (niech marzą, jak długo oddychają) ale ponieważ przekazują swoją duchową spuściznę młodszemu pokoleniu ze zleceniem nowego wykonania odwlecznej „historycznej“ misji. Drang nach Osten, musiny stać na straży. Igar.

Siedemdziesiąta rocznica urodzin Gerharta Hauptmanna

W dniu 15 listopada przypada siedemdziesiąta rocznica urodzin wielkiego dramaturga niemieckiego, Gerharta Hauptmanna.

Gerhard Hauptmann urodził się w Ober-Salzbrunn, na Śląsku niemieckim. Ojciec jego był oberzysta, a dziad ze strony matki — tkaczem, uczestnikiem rewolucji w r. 1840. Wrażenia lat dziecińczych posłużyły Hauptmannowi do jego słynnego dramatu, p. t. „Tkacze“.

Jako dwunastoletni chłopiec udaje się Gerhart do szkoły we Wrocławiu. W roku 1882 Hauptmann udaje się do Jeny, gdzie studjuje filozofię. Na wiosnę r. 1883 rozpoczyna wędrówkę po Europie, podróżując po południowej Francji, Hiszpanii i Włoszech. W r. 1884 osiada na pewien czas w Rzymie, gdzie oddaje się rzeźbiarstwu. Klimat południowy nie służy Gerhartowi, wraca do kraju i osiada na stałe w Berlinie. Wkrótce też rozpoczyna swoją działalność literacką, wysuwając się odrazu na czoło pisarzy niemieckich. Pierwszym dziełem, które zwróciło na siebie uwagę Niemiec, była sztuka, wydana w r. 1889 p. t. „Przed wschodem słońca“, a sławę wszechświatową zyskuje sobie jednym z następnych dramatów, „Tkaczami“ (1892). Dziełem tem i szeregiem innych, jak „Wojnica Henschel“ (1898), „Święto Pokoju“ (1890), „Kolega Krampton“ (1892), stwarza Hauptmann typ niemieckiego naturalizmu. Odmienny charakter romantyczny noszą jego udrummatyzowane baśnie, jak „Hannsa“, „Dzwon zatoniły“ (1896) i „A Pippa tańczy“ (1906).

W okresie wojny światowej publikuje Hauptmann sztukę bardzo mało znaną p. t. „Krew“, „Zimowa ballada“ i powieść p. t. „Heretyk z Soany“.

Prawie wszystkie dzieła Hauptmanna przełożone są na język polski, a jego dramaty niejednokrotnie święciły triumfy na scenach polskich.

M. D.

NOTATKI Z NAUKI I SZTUKI

POLSCY ARTYŚCI W CZECHOSŁOWACJI

W ostatnich czasach życie artystyczne wpływa w Czechosłowacji pod znakiem sztuki polskiej. Niedawno z wielkim powodzeniem śpiewał w operze praskiej tenor polski Golobowski, w „Lucernie“ urządził koncert Bronisław Huberman, w Pradze występowała znana śpiewaczka polska Ada Sari. Dla teatralnej publiczności praskiej nieznana była dotychczas śpiewaczka warszawskiej opery — Wanda Wermińska. Dała się ona ostatnio poznać czechosłowackiej publiczności swym występem gościnnym w Teatrze Narodowym w roli Elzy w Lohengrinie Wagnera dnia 8 listopada i w „Aidzie“ Verdiego 10 listopada.

Publiczność praska zarówno jak i krytyka muzyczna serdecznie powitała polską śpiewaczkę. Sukcesy jakimi cieszyła się Wanda Wermińska w Teatrze Narodowym w Pradze, dowodzą najlepiej, jak publiczność praska ceni polską sztukę i jakim szacunkiem cieszą się artyści polscy w Czechosłowacji.

FRANCUSKA NAGRODA LITERACKA.

Nagroda im. Baye za najlepszy sonet przyznana została poecie Jaques Hameline za wiersz p. t. „Cendres de Race“.

KODEKS KLAUDJUSZA PTOLOMEUSZA.

Nakładem Apostolskiej Biblioteki Watykańskiej ukazał się w fototypicznej edycji słynny kodeks Klaudjusza Ptolomeusza, kosmografa i geografa. Kodeks ten z XI czy XII wieku stanowi niezmiernie ciekawy opis starożytnego świata według wiadomości rozpowszechnionych naówczas. Kodeks Ptolomeusza ukazał się w 300 egzemplarzach w kolekcji kodeksów watykańskich p. t. „Claudii Ptolomaei Codex Urbinae Graecus 82. Accedunt tabulae XXVII codicis Vaticanum lat. 5698 tres Urbinae fr. 83. Tomus prodromus: J. Fischer S. J. O.“ Jan Fischer, jezuita z Feldkirch pracował przeszło 30 lat nad przygotowaniem do druku tego kodeksu w obecnym wydaniu, złożonym z części drukowanej i części fototypicznej wykonanej przez zakład Mofese w Turynie. Wydanie składa się z 4 tomów (73 cm, na 50 cm.), z których pierwszy zawiera reprodukcje starożytnego atlasu, a następnie tekst grecki, studium krytyczne O. Fischera i 83 mapy opracowane na podstawie atlasu Ptolomeusza lub zebrane z najrozmaitszych kodeksów geograficznych greckich, arabskich, łacińskich. Poza mapami ostatni tom zawiera również ciekawe studium krytyczne dr. Piusa Francis del Cavalieri honorowego kustosa i specjalisty od tekstów greckich w Bibliotece Watykańskiej. Ościec św., któremu autor przedstawił pierwszy egzemplarz kodeksu wyraził swe zadowolenie z powodu dokonanego dzieła, ofiarowując O. Fischerowi cenny egzemplarz pamiątkowego medalu, wybitnego z okazji X rocznicy pontyfikatu.

KONGRES LĘKARSKI ZWOŁANY W CELU ZBADANIA NIEZNANEJ EPIDEMII.

W Królewcu odbył się kongres lekarski w sprawie epidemii „Haffkrankheit“, panującej w wioskach nad Zalewem Wiślanym. W obradach wzięło udział 200 osób. Na kongresie ustalono przyczyny tej epidemii. Zdaniem większości lekarzy, choroba „Haffkrankheit“ wywołują ryby, zwłaszcza węgorze, które wchłaniają w siebie kwasy, pochodzące ze ścieków fabryk celulozowych w Królewcu. Zwierzęta żywiące rybami, które przez pewien czas przebywały w wodzie zawierającej tego rodzaju kwasy, zapadały na tę epidemię, zdradzałać podobne objawy tych, jakie występowały u ludzi, dotkniętych epidemią „Haffkrankheit“.

PANACRIN

tabletki do ssania
CHRONIĄ SKUTECZNIE PRZED

**GRUPA
ANGINA
INFLUENZA**

LABOR CHEM. FARM. MAG. A. BUKOWSKIEGO

Z BLISKA I Z DALEKA

ŚWIĘTO NARODOWE BRAZYLII.

Święto narodowe Brazylii, które przypadało w dniu 15 listopada, jako w dniu ogłoszenia republiki brazylijskiej, zostało przeniesione na dzień 7 września, gdyż w r. 1822 pod tą datą proklamowano niepodległość Brazylii.

ROZPRAWY DOKTORSKIE NA TEMAT TRAKTATU WERSALSKIEGO.

Na uniwersytetach niemieckich przedstawiono do obrony na tytuł doktora praw aż 287 rozpraw na temat Traktatu Wersalskiego. Z tej liczby 28 rozpraw obejmowało historię wybuchu wojny, 8 — kwestię, kto jest winowajcą wojny, 42 — sprawę reanektowanych terytoriów, 13 — sprawę kolonii, 102 — sprawy i problemy prawne, 40 — sprawę odzyskania i długów wojennych, 25 — kwestie gospodarcze etc. etc.

OSOBLIWA ZEMSTA MECHANIK

Mechanik centrali telefonicznej w Caen (Francja), którego wydalono ze służby, wpadł na pomysł osobliwej zemsty. Zwerbował on grupę bezrobotnych, z którymi wędrował wzdłuż linii telegraficznych i telefonicznych w Normandii. Pod jego kierownictwem i za jego wskazówkami robotnicy przecinali druty i łączyli je potem dowolnie. Powstał stąd niesłychany zamęt w komunikacji telefonicznej i telegraficznej, która została na kilka dni zupełnie unieruchomiona w całej Normandii.

ROZWÓJ RADJOFONJI W CYFRACH.

Statystyka radiodobrodźców wykazuje, że ich ogólna cyfra nie jest tak wielka, jakby się wydawało. Rozwój radiofonii w poszczególnych krajach przedstawia się następująco. Na czele kroczy Danja, w której liczba posiadających radiodobrodźców sięga 13,7 proc. ogółu ludności. Drugie z kolei miejsce zajmuje Anglia — 10,3 proc. ogółu ludności. Następnie kroczą: Szwecja — 9,3 proc., Austria — 7,1 proc., Holandia — 6,8 proc., Niemcy — 6,3 proc., Szwajcaria — 4,5 proc., Węgry — 4 proc., Norwegia — 3,9 proc., Belgia i Finlandia — 3,2 proc., Czechosłowacja — 2,9 proc., Lotwa — 2,5 proc., Hiszpania — 2,4 proc., Islandia — 2,3 proc., Francja — 1,9 proc., Estonia — 1,4 proc., Polska — 1 proc., Włochy — 0,7 proc., Litwa — 0,5 proc., Jugosławia i Rumunia — 0,4 proc., Portugalia — 0,3 proc. W Albanii, Bułgarii, Grecji i Turcji ilość radiodobrodźców nie sięga nawet 0,1 proc. ludności.

NAJMŁODSZA REDAKTORKA NA ŚWIECIE.

Tatjana ks. Wlazemska, trzynastoletnia wnuczka znanego w Londynie bogacza, Gordona Selfridgę, pełni funkcję najmłodszej w Anglii, a nawet na świecie redaktorki. Redaguje ona czasopismo „The Will of the Wind” („Błędny Ognik”). Miesięcznik ks. Wlazemskiej kosztuje tylko jeden penny i rozchodzi się w dużej ilości wśród młodzieży w Anglii, Ameryce i koloniach angielskich. Miesięcznik zawiera poezję, działy mody, rozrywki umysłowych, pedagogiki, powieści etc. Artykuły wstępne na rozmaite tematy wychodzą z pod pióra samej redaktorki.

Młodej księżniczce-redaktorce nie brak odważ, pisze ona o wszystkim, ba, zapuszcza się nawet w gąszcz skomplikowanych kwestii finansowych i udziela rad p. Montague Norman, gubernatorowi „Bank of England”!

„Wskazywałem — pisze księżniczka — w poprzednim artykule na to, że dyskonto bankowe jest zbyt wysokie. Cieszy nas, że dyrekcja Banku Angielskiego poszła za naszą radą i obniżyła stope dyskontowa”.

ROBOTNIK - GUBERNATOREM.

Król szwedzki mianował ostatnio Bernharda Erikssona, ongiś zwykłego górnik w kopalniach Graeengerberg Mining Company, gubernatorem prowincji Dalekara. Nowy gubernator jest członkiem partii socjal-demokratycznej.

Pod'ćkowanie

Wszystkim przyjacielom i znajomym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi śp. mej żonie **Walese Borszczowej**, a w szczególności ks. kapelanowi Sorkowi, pp. urzędnikom gminnym, Związkom Powstańców Śląskich, Związkowi Powstańców Śląskich, Towarzystwu Polek i członkom Bractwa Różańca św.

składa serdeczne „Bóg zapłać”

Stanisław Borszcz.

Wielkie Hajduki, 13 listopada 1932

WYWIAD... IN COGNITO

Jak pomysłowy dziennikarz turecki uzyskał wywiad od Trockiego?

Pewien dziennikarz turecki spędzał swój urlop na wyspie Principo, gdzie żyje również Lew Trocki. Jakże tu wykorzystać sposobność i porozmawiać z byłym dyktarzem sowieckim o losach Sowietów i komunistów. Ale nie tak łatwo uzyskać interwju z Trockim. Za taki interwju trzeba zapłacić 1000 dolarów, a dziennikarz turecki nie rozporządzał tak obryzmia sumą. Postanowił przeto podstępem dopiąć do niego i porozmawiać z nim. Przebrał się za rybaka i usiadł na brzegu naprzeciw Trockiego, który również łowił ryby. Trzeba bowiem zaznaczyć, że Trocki jest namiętnym rybakim.

Po kilku godzinach milczenia Trocki sam zwrócił się do przebranego dziennikarza z zapytaniem, jak mu się powodzi i z czego żyje. Dziennikarz udawał zdziwionego i zapytał, z kim ma przyjemność rozmawiać. Otrzymałszy odpowiedź, pozostał zupełnie obojętny i znów zarzucił wędkę. To była dla Trockiego niespodzianka, bowiem myślał, że przecież każdemu musi być jego nazwisko znane. Rozpoczął przeto szczegółowo opowiadać rybakowi o swej przeszłości i roli w Rosji.

— A cóż tam jest obecnie? — zapytał „rybak”.

— Tam rządzi obecnie wróg proletariatu, wróg robotników, takich, jakim ty jesteś. Stalin. Jest to najgorszy „sultan” na świecie.

— A długo jeszcze będzie rządził?

— Nie długo! Ma on wielu nieprzyjaciół i wkrótce będzie zabity.

— A kto go zabije? Przecież chroni go wojsko...

— O, mój kochany, w tem wojsku nie lubią go wcale.

— A pan pojedzie do Rosji, kiedy sultana Stalina zabiją?

— Oczywiście. Oczekują mnie tam ci, którzy pozostali wierni ludowi.

— Więc ją poladę z tobą.

Trocki namyślił się, poczem powiedział:

— Dobrze, Kula, pojedziemy razem i będziemy pracować dla wielkiego narodu.

Na pożegnanie Trocki dał Kulamowi kilka piastrow, aby kupił sobie lepszą wędkę.

NARODZINY KSIĘŻYCA

Czy księżyc oderwał się od ziemi?

Przed setkami milionów lat nasza ziemia była bezwzrostną kulą gazową. Zmarły George Darwin, syn wielkiego Charlesa, podjął się zadania matematycznego cofnienia się wstecz w te setki milionów lat. Podobnie próbował tego samego francuski uczonec Henri Poincare. W ich wywodach logicznych na podstawie stwierdzonych danych naukowych obaj doszli do czasów, w których ziemia nasza była masą gazową, wirującą z zawrotną szybkością. Wskutek tej szybkości przybrała ona kształt najpierw sferoidy a następnie kształt jajka. Gdy ta o jajkowatej formie masa zaczęła powoli ostygąć i stała się płynna, pod jej wirowy stał się jeszcze szybszy. Darwin w swych obliczeniach widział chwilowe załamania się tej formy jajowatej, która w następstwie tego załamania się przybrała formę gruszkowatą.

Szypułka tej gruszki dostała powoli na swym końcu bulwę a sam stan szypułki stał się coraz cieńszy i cieńszy. Masa ta o tym dziwnym kształcie tak szybko w tym czasie wirowała, że dzień na ówczesnej ziemi wynosił tylko trzy godziny.

Odpiły i przyplwały na ziemi, powodowane przez przyciąganie słońca, przyczyniały się do tego deformowania ziemi

w jej ruchu wirowym. Płynna gruszka, była wtemczas pokryta korą, trzydziestu pięciu mil ang. grubości. Nie mogła ona wytrzymać tej kombinacji przyciągania słońca, ruchu wirowego i powolnego odrywania się owej dolnej formy bulwiastej, narosłej u szypułki. Pięć tysięcy mil sześciennych materii, stanowiącej bulwę, narosła na szypułce gruszki, oderwało się od głównej masy ziemi. W tej to obryzmiej konwulsji nastąpiły... narodziny księżycy. Niektórzy uczeni dopatrują w glebinie, gdzie leży dzisiaj ocean Spokojny, miejsca, w którym nastąpiła ta planetarna katastrofa, czyli oderwanie się części ziemi, z której powstał księżyc.

Lecz sprzeciwia się tej teorii dr. Artur Neuburg z Meissensteys, który powiada, że zwyczajne obliczenia matematyczne wykazały, że zagłębienie oceanu Spokojnego stanowi tylko jedną trzydziestą część wielkości księżycy. Dr. Neuburg twierdzi, że gdyby do oceanu Spokojnego dodać jeszcze ocean Atlantycki i Indyjski to i tak jeszcze nie dalyby one masy tak wielkiej jak masa księżycy. Jego zdaniem księżyc powstał z oderwania się masy od ziemi, lecz nie powstał z samego tylko zagłębienia oceanu Spokojnego.

KRONIKA GOSPODARZA

SYTUACJA GOSPODARZA WIELKOPOLSKI

Iżba przemysłowo-handlowa w Poznaniu stwierdza, że na rynku pieniężnym dają się zauważyć w październiku lekkie odprężenie. Obroty giełdy pieniężnej w Poznaniu były nieco słabsze niż w miesiącu ubiegłym.

W dziedzinie przemysłu należy zanotować dalszy spadek ogólnego wskaźnika produkcji przemysłowej. Pewne ożywienie notują przemysły dóbr spożycia, głównie cukrownie i przemysł ziemniaczany, co związane jest z rozpoczęciem kampanji w obu tych gałęziach.

Obroty w handlu, utrzymujące się na bardzo niskim poziomie, stwarzają coraz cięższą sytuację kupiectwa, które nie mogą pokryć kosztów handlowych z bieżących dochodów, zmuszone jest do konsumpcji kapitałów zakładowych. Gospodarka taka w szybkim tempie przyspiesza likwidację przedsiębiorstw.

Ze względu na utrzymujący się w ciągu ostatnich kilku miesięcy niski poziom cen produktów rolnych, oraz występujący w październiku dalszy spadek cen tychże artykułów, sytuacja rolnictwa uległa znacznemu pogorszeniu. Mimo notowań cen żyta na giełdzie zbożowej i towarowej w Poznaniu na poziomie około 14—15 zł. za 100 kg., w okolicach Ostrowa płacano np. tylko 10 zł. O ciężkim położeniu rolnictwa świadczą może fakt, że nawet w majątkach o wysokiej kulturze rolniej, zachodzą wypadki rozbioru koletek polnych, by uzyskane w ten sposób żelazo przejąć na podkowy, względnie użyć do remontu maszyn i narzędzi rolniczych. Ciężka sytuacja rolnictwa wywiera decydujący wpływ na kształtowanie się ogólnej sytuacji gospodarczej kraju.

ZNACZNY SPADEK ZBYTU RUR STALOWYCH.

Ogromne położenie naszego hutnictwa żelaznego wymownie charakteryzuje spadek zbytu rur stalowych walcowanych, których w ciągu pierwszych 9 miesięcy b. r. sprzedano ogółem 13.203 ton, w czym na rynek wewnętrzny 4.995 ton, a zagranicą 8.208 ton. Z cyfr tych widać że przeciętny zbyt rur walcowanych wyniósł miesięcznie na rynek krajowy 555 ton, a zagranicę 912 ton. W porównaniu z r. 1931, który był również okresem kryzysowym dla naszego hutnictwa, wykazuje to znaczny spadek zbytu, gdyż w ub. r. przeciętna miesięczna konsumpcja rur wynosiła 852 tony, a zagranicę 1.529 ton. Spadek ten jeszcze jaskrawiej wystąpi, gdy się go porówna ze zbytem rur w okresie z przed 4-6 i 5-ciu lat, kiedy to na rynek wewnętrzny sprzedawano miesięcznie przeciętnie 2.500 ton rur i taką miesięczną ilość wywożono zagranicę.

OSTATNIE DNI ZAPISÓW NA WYCIECZKĘ DO ROSJI SOWIECKIEJ. W uzupełnieniu wiadomości podanych w prasie Stowarzyszenie Inżynierów komunikuje:

1. Uczestnicy wycieczki będą mogli odłączyć się od

wycieczki i poświęcić dłuższy czas na pobyt w miastach specjalnie ich interesujących lub też zwiedzić miejscowości nieobjęte programem.

2. Podróż w Rosji odbywać się będzie kolejami III kl. (tawki zwykłe z pościelą). Uczestnicy wycieczki będą mieszkać w hotelach po 2-3 osoby w pokoju.

3. Za odpowiednią dopłatą można będzie podróżować podziemkami kl. II oraz mieszkać w jednoosobowych pokojach.

4. Komisja Wycieczkowa Stowarzyszenia uzyskała zapewnienie, że uczestnicy będą mogli w porozumieniu z miejscowymi kierownikami wycieczki poznać zakłady przemysłowe, neobjęte programem, a interesujące poszczególne uczestników.

5. Zapłata na wycieczkę kończą się 15-go listopada rb.

6. Zapłaty przyjmują: Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie, ul. Bielańska 19, tel. 11-89-71, codziennie między 5-7 wiecz., oraz P. B. P. „ORBIS”. Alencja w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 153, tel. 264-11 codziennie od godz. 10 rano do 8-jej wiecz.



Francuski
budzik
precyzyjny
Zł. 20.—

W s z e d z i e d o n a b y c i a !

GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 15 listopada 1932 r.

Papiery państwowe:

3 proc. pożycz. budowlana 38,25—38,40, 4 proc. pożycz. inwestyc. zw. 97,50, 5 proc. pożycz. konwersyjna 42,50—43,00, 6 proc. pożycz. dolarowa 50,75, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 55,38—56,38—55,63, 7 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 83,25, 8 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 94,00, 7 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 83,25, 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Kraj. 94,00, 7 proc. obligacje Banku Gospod. Kraj. 83,25, 8 proc. obligacje Banku Gospod. Kraj. 94,00. Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów niejednolita.

Akcje:

Bank Polski 87,00—88,00, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 18,25. Tendencja niejednolita.

Devlizy:

Belgia 123,75 — 124,06 — 123,44, Gdańsk 173,33 — 173,76 — 172,90, Holandia 358,20 — 359,10 — 357,30, Londyn 29,62—58 — 29,75 — 29,45, Nowy Jork 8,916 — 8,936 — 8,896, Nowy Jork kabel 8,92 — 8,94 — 9,90, Paryż 34,97 — 35,06 — 34,88, Praga 26,41 — 26,47 — 26,35, Szwajcaria 171,70 — 172,13 — 171,27, Włochy 45,70 — 45,92 — 45,48. Tendencja niejednolita.

Waluty:

Marka niem. nieoficjalnie 211,95, dolar prywatnie 8,90.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU:

Pożyczka dolarowa 55,625—55,375, pożycz. Dillonowska 61,75—61,50, pożycz. stabilizacyjna 54,875—54,50, pożycz. warszawska 41,00—40,50, pożycz. śląska 42,75—42,625.

POZNAŃSKA GIELDA ZBOŻOWA

z dnia 15 listopada 1932.

Ceny parrylot Poznani:

Żyto cena orientacyjna 14,50—14,80, Żyto cena transakcyjna tranz. 14,90, Żyto cena transakcyjna tranz. 15 13,15, Pszenica 22,75—23,75, Jęczmień 64—66 kg. 13,25—13,75, Jęczmień 68—69 kg. 13,75—14,50, Jęczmień browarowy 16—17,50, Owies 13,25—13,50, Mąka żytnia 65 proc. 23—24, Mąka pszenna 65 proc. 36—39, Ospa żytnia 8,75—9, Ospa pszenna 9—10, Ospa pszenna gruba 10—11, Rzepak 40—41, Rzepek 34—43, Groch Wiktoria 21—24, Groch Fokiera 31—34, Mak niebieski 100—110, Gorczyca 39—45, Konieczna czerwona 120—140, Konieczna biała 120—160, Ziemniaki jadalne 2,20—2,50, Ziemniaki fabryczne 12 i pół gr. za 1 kg. proc. Uspokojenie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 235 ton, pszenicy 30 ton, otrab żytnich 25 ton.

V. N. 44a/32. Uchwała. I. Firmie Gold, Lichtenstein i Ehrlich w Katowicach udziela się odroczenia wyplat na przeciąg dalszego I miesiąca, t. j. od dnia 11 listopada 1932 r. do dnia 10 grudnia 1932. II. Celem rozpozna sprawy wyznacza się termin na dzień 29 listopada 1932 r. godz. 11,30 przedpołudn. 2) Wierzyciele firmy mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. III. Koszty uchwały ponosi dłużniczka Katowice, dnia 9 listopada 1932 r. Sąd Grodzki, Oddział V.

Ostrzeżenie!

Zwracamy uwagę Sz. Czytelników, że sprzedawcy naszego wydawnictwa nie mają prawa wypożyczania go Sz. Publiczności tak za opłatą, jak i bezpłatnie, wypożyczanie bowiem takie jest nietylko działaniem przeciwko uczciwości i dobrym obyczajom kupieckim, lecz jest również naruszeniem prawa własności, czyli przestępstwem, przewidzianym przez Kodeks Karny.

Wypożyczanie pisma powodować będzie skargę cywilną o odszkodowanie, a także skargę karną, nietylko przeciwko niesummiennym sprzedawcom, lecz również i przeciw osobom, korzystającym z tego nadużycia, jako współwinnym.

Przeświadczeni jesteśmy, że Sz. Czytelnicy dopomogą nam do tepienia tych nadużyć niesummiennych sprzedawców.

„POLONIA”



Sroda
16
Listopada
1932

Dziś: Edmunda, Otm.
Jutro: Salomei Grzeg.
Wschód słońca: g. 7 m. 23
Zachód: g. 16 m. 06
Długość dnia: g. 8 m. 43

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach
Czwartek. — Godz. 6 do Serca Pana Jezusa na pew.
Int.

6,30 za ś. Jana Gruszkę, Annę żonę.
7 za ś. Teodora i Sybwię Kolditzów.
7,30 za ś. Aloniego i Franciszka Pastuszków.
6,30 cicha: za dusze w czyściu nie mające znikąd ratunku.
7 cicha: za ś. pokrew. Hanslikowe i Tomalowe.

— STAN POGODY.

Dziś w dalszym ciągu pogoda słoneczna. rankiem większą mgłą. Nocą przymroki. Dniem temperatura około 5 stopni. Słabe wiatry miejscowe, lub cisza.

— Wykłady dla kapłanów.

W piątek o godz. 15,30 w sali Domu Zw. przy kościele N. M. P. w Katowicach — odbędą się dla księży diecezji Śląskiej dwa wykłady: O. Matyschok C. M. F.: „O wypadkach w Hiszpanji”, Ks. prałat Gawlina: „Trudności uniójstyczne na Wschodzie pod względem religijno-filozoficznym i życiowym” — Uprasza się duchowieństwo o liczny udział.

— Wydobyte zwłok ś. p. Szostoka.

Jak się dowiadujemy, zwłoki bezrobotnego ś. p. Karola Szostoka (Katowice, Czarnieckiego 6), który zginął tragiczną śmiercią w katastrofie na „bieda-szybie” w Katowicach - Karbowie — o czym obszernie donosiliśmy — zostały wydobyte onegdaj o godz. 20,30. Zwłoki były tak zniekształcone, że przedstawiały jedną krwawą masę. (b)

— „Skandaliczna gospodarka w Urzędzie Gminnym w Rydułtowach”.

W związku z naszą wczorajszą notatką pod powyższym tytułem wyjaśniamy, że notatka ta nie dotyczy gospodarki w Urzędzie Gminnym w Rydułtowach, lecz skandalicznej gospodarki w Urzędzie Gminnym w Bierutowach.

Dodać należy, że gospodarka w Urzędzie Gminnym w Rydułtowach jest wzorowa i urzędnicy tego urzędu nigdy nie stawali przed sądem za sprzeniewierzenia. (xy)

— Rekolekcje dla organistów.

Djecejalny sekretariat rekolekcyjny urzędu w tym roku rekolekcje dla organistów. Rekolekcje odbędą się w Kokoszykach od 29 bież. mies. do 3 grudnia br. W rekolekcjach tych mogą nie brać udziału kierownicy szkół, którzy pełnią równocześnie czynności organistów, gdyż dla nich przewidziany jest osobny kurs rekolekcyjny, który odbędzie się od 26 do 30 grudnia br. (xy)

— Osobiste.

Prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Katowicach inż. Włodzimierz Kozubek, rozpoczął z dnem 14 bm. 2-tygodniowy urlop zdrowotny. Na czas nieobecności kierownictwo Dyrekcji Poczty i Telegrafów objął naczeinik wydziału p. Ryszard Barteczko. (xy)

— Kurs obrony przeciwgazowej.

Miejski Komitet L. O. P. P. w Katowicach urządził w dzielnicy III (Dąb) bezpłatny kurs przeszkolenia miejscowej ludności cywilnej w obronie przeciwgazowej. Osoby, chcące brać udział w kursach, zechcą się zgłosić na posterunku policji w Dębie. Owarcie kursu nastąpi 24 bm. o godz. 18 w szkole I (ul. Sportowa).

Grypa? Nie zapominajcie na wszelki wypadek zaopatrzyć się w termolór marki Wimpasing-Semperit. Do nabycia we wszystkich właściwych sklepach. Zwracajcie uwagę na markę Wimpasing-Semperit.

— Dla emerytów, wdów i sierot po kolejarzach.

Przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach zawiązał się pod protektorem dyrektora Kolei Państwowych, inż. Łągony, komitet gwiazdkowy, który, jak w latach ubiegłych, urządził obchody gwiazdkowe w miesiącu grudniu br. dla ubogich emerytów wdów i sierot po pracownikach kolejowych. Obchody, podczas których obdaruje się zapomogami pieniężnymi i darami w naturze około 2000 rodzin ubogich emerytów, wdów i sierot po kolejarzach śląskich, odbędą się w większych miejscowościach, jak w Katowicach, Mysłowicach, Rybniku, Zorach, Wodzisławiu, Mikołowie, Tarn. Górach, Lublińcu, Siemianowicach i w Król. Hucie. (xy)

— Koncert Szopenowski.

Zapowiedziany na piątek, 18 bm. o godz. 20 w Teatrze Polskim Iszy koncert Szopenowski, urządzony staraniem Państw. Konserwatorium Muz. obudził wielkie zainteresowanie. Sprzedaż biletów postępuje w szybkim tempie. Czysty dochód z koncertu — przeznaczony na cele komitetu Dni Szopenowskich w Polsce. W programie koncertu: 1) Przemówienie (dr. Adama Mitscha), 2) Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę op. 8, 3) Polonaise fis-moll op. 44, 4) promtu fis-dur op.

Dalsza fala masowych redukcji w górnictwie

Katowicki rejon przemysłowy zamienia się powoli w ogromne cmentarzysko

Drogą okrężną rada zakładowa kop. „Fanny-Hohenlohe” w Welnowcu dowiedziała się, że dyrekcja zgłosiła u komisarsza demobilizacyjnego wniosek o przejściowe unieruchomienie kopalni. W kołach związków zawodowych zwracają uwagę na fakt pominięcia przez dyrekcję w myśl par. 71 ustawy o radach zakładowych obowiązku zawiadomienia o tym zamiarze rady zakładowej. W związku z tem wczoraj rada zakładowa zwołała wspólne posiedzenie z radą urzędniczą i przedstawicielami związków zawodowych celem zajęcia stanowiska.

Jak nas informują, zamiar unieruchomienia kopalni wysunięty został na skutek włączenia kop. „Hoym” do zakładów Hohenlohego, oraz obniżenia licencji na 110 tys. ton węgla. Zaznaczyć należy, że kop. „Fanny” dostarcza jedynie węgiel dla rynku wewnętrznego (m. in. dla P. K. P., cukrowni wielkopolskich, huty Szele-ry i huty cynkowej w Welnowcu. Pozatem informują, że na kopalni tej zarządzono najmniejszą ilość świetówek i, że zapotrzebowanie na węgiel było tam tak duże, iż niemal codziennie od godz. 3 rano furmanki setkami zajeżdżały przed kopalnię. Wczoraj n. p. zajechało z Mysłowic auto ciężarowe celem zakupienia 10 ton węgla. Auto wróciło jednak do Mysłowic...

próżne. To samo dzieje się codziennie z wielką ilością furmanek.

W związku z tem rada zakładowa zwołała wczoraj u Komisarsza demobilizacyjnego protest przeciwko zamierzonemu unieruchomieniu tej kopalni.

Kop. „Fanny-Hohenlohe” zatrudniła do tej pory 630 robotników oraz 41 urzędników. Wczoraj otrzymali młodzi urzędnicy, liczący mniej niż 30 lat, wypowiedzenie z tem, że 1 stycznia 1933 r. mają przestać pracować.

Po unieruchomieniu kop. „Kleofas”, „Carmer”, „Ferdynand”, oraz huty „Marty”, znajdujących się w rejonie przemysłowym, sąsiadującym bezpośrednio z Katowicami, przyjdzie zatem dalsza kolej na kop. „Fanny” w Welnowcu.

Znajdujemy się w obliczu zbliżającej się srogiej zimy. Położenie robotników z każdym dnem staje się coraz bardziej krytyczne. Zwlekająca się fala bezrobocia coraz bardziej zalewa bliższe i dalsze peryferje stolicy śląskiej. Jeżeli tak dalej pójdzie, z biegiem czasu Wielkie Katowice z systematycznie przymlerającym handlem i przemysłem swym podobne będą do wielkiego cmentarzyska na którym nie będzie śladu po kwitających przed laty przedsiębiorstwach.

Spodziewać się należy, że raz naręszcie

zastanowi się ktoś nad tem i poruszy tę sprawę podczas rozmów u komisarsza demobilizacyjnego, które odbędą się w piątek, 18 bm. o godz. 13-tej. (p)

900 robotników z kop. „Ema” na bruk

Jak donoszą, dyrekcja kop. „Ema” w pow. Rybnickim zgłosiła wczoraj u komisarsza demobilizacyjnego wniosek o redukcję 900 robotników.

Pozatem donoszą, że szyb „Król”, należący do kopalni skarbowych w Król. Hucie, ma ulec całkowitemu unieruchomieniu. Inne zaś szyby tych kopalni domagały się poważnej redukcji robotników. (p)

Zatarg zarobkowy w tramwajach

Rokowania w sprawie 20 proc. obniżki płac urzędników Dyrekcji Śl. Dąbr. T-wa Eksp. oraz w sprawie obniżki płac taryfowych robotników warsztatowych i personelu przewozowego (motorniczycy i konduktorów) nie dały żadnego rezultatu.

Związki pracowników umysłowych podczas rokowań wyraziły zgodę jedynie na 6 proc. obniżkę płac, podczas gdy dyrekcja domaga się 20 proc. obniżki.

W związku z tem w czwartek, 17 b. m. o godz. 18 odbędzie się w Zależu w lokalu p. Świątły zebranie pracowników i robotników tramwajowych celem zajęcia stanowiska w tej sprawie. (p)

Obniżka płac w fabryce „Mewa” w Bielsku

W fabryce „Mewa” w Bielsku wybuchł zatarg na tle zarobkowym, który został szybko zlikwidowany, dzięki interwencji obwodowego inspektora pracy.

Dyrekcja fabryki, w której w okresie kryzysu zarobki nie zostały dotąd obniżone, wystąpiła wczoraj z żądaniem obniżki płac. Na wspólnej konferencji robotnicy zgodzili się na obniżkę płac o 15 proc (xy)

FUTRA

w niedoścignionej jakości kupuje się po umiarkowanych cenach w firmie znanej ogólnie ze swojej solidnej obsługi „FUTRO” Katowice, ul. 3-go Maja 2 I p. Telefon 25-66

Czytajcie
POLONIĘ

Obejrzyjcie nasze okna wystawowe!

„V E R A”
nowoczesne atelier robót ręcznych
KATOWICE, Rynek 4 — obok Textyla

Ciężkie położenie bezrobotnych w Tarn. Górach

W ub. sobotę, kiedy bezrobotni w Tarn. Górach zgłosili się, jak zwykle, do magistratu po odbiór zapomogi, wynoszącej po 3 zł. tygodniowo, zawiadomiono ich, że dotychczasowe wsparcia zostały obniżone o 1/3. Wśród bezrobotnych wywołało to oburzenie; wysłali więc do burmistrza delegację. P. burmistrz delegacji nie przyjął. Wtedy zebrało się około 800 bezrobotnych, którzy udali się przed magistrat i usiłowali dostać się do burmistrza. Przeszkodziła im w tem policja. Dzięki taktownemu zachowaniu się kom. powiat., kom. Buły, do rozruchów nie doszło.

Wreszcie burmistrz przyjął delegację i oświadczył jej, że zapomogi zostaną wypłacone w dotychczasowej wysokości. Tak się też stało.

Atoli w poniedziałek burmistrz zawiadomił bezrobotnych, że w nadchodzącą sobotę wypłacane będą zapomogi, zmniejszone o 1/3. W odpowiedzi na to zawiadomienie, bezrobotni wysłali wczoraj delegację do p. wojewody, celem interwencji w tej sprawie. Niestety delegacja nie zastała p. wojewody, a p. wice-wojewoda delegacji nie przyjął.

Tarn. Góry odczuwają klęskę bezrobocia szczególnie dotkliwie, albowiem na 1.300 bezrobotnych zarejestrowanych, magistrat otrzymuje z funduszu wojewódzkiego zaledwie... 300 zł. tygodniowo, a na kuchnię dla bezrobotnych — nic.

W ciężkiej sytuacji znaleźli się rów-

nież ci bezrobotni z Tarn. Gór, którzy powołani byli na ćwiczenia wojskowe, albowiem po powrocie stracili prawo do korzystania z wsparć ustawowych z głównego funduszu bezrobocia.

Wielkie rozgoryczenie wywołała również wśród bezrobotnych sprawa przydziału ziemniaków na zimę, których województwo przydzieliło za mało. Magistrat zakupił wprawdzie 235 ton kartofli dla bezrobotnych, ale nie nadają się one do użytku. Sprowadzono je aż z Poznańskiego, choć można było dostać lepsze i tańsze ziemniaki na Śląsku.

Położenie bezrobotnych z Tarn. Gór jest rozpacze. Należy się spodziewać, że delegacja ich — nieprzyjęta wczoraj — uzyska jednak audiencję w województwie. (b)

Rozruchy bezrobotnych w Radzionkowie

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych bezrobotni w Radzionkowie w liczbie około 1000 osób, nie otrzymawszy zasiłku w tej wysokości, jakiej spodziewali się, urządzili demonstrację przed urzędem gminnym.

Demonstranci usiłowali wtargnąć do urzędu gminnego, czemu jednak przeszkodziła policja. Dzięki taktownemu zachowaniu się policji, do poważniejszych zajść nie doszło. (xy)

Franciszkę Jaworską, zam. w Siemianowicach, przy ul. Barbary 27. Niezwłocznie po wypadku odstawił ją tym samochodem do szpitala Sp. Brackiej w Siemianowicach, gdzie stwierdzono, że doznała ona złamania dwu żeber, zwichnięcia lewej nogi i t. p. (xy)

— Niepoczytalne wybryki.

Edward Herich, Roman Sadły i Wilhelm Reisle, wszyscy z Zawodzia, przez złośliwe zerwanie pomychy aparatu alarmowego, przy ul. Krakowskiej w Zawodziu, około godz. 22,50 dnia 14 bm. zaalarmowali straż pożarną, skutkiem czego ta niepotrzebnie zjawiała się na miejscu. Ponadto Wilhelm Reisle, udając pobitego, spowodował przybycie na miejsce pogotowia ratunkowego. Wszystkich trzech pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (xy)

— Przestroga przed oszustem.

„Brać Szkolni” w Częstochowie przestraszają przed niejakim Kazimierzem Holtynem, który nosił nieprawnie suknię zakonną z białym wyłogiem i kapeluszem francuskim i występował jako członek ich Zgromadzenia. Kazimierz Holtyn z „Braćmi Szkolni” nie ma nic wspólnego. (xy)

— „Święto Młodzieży” w Kochłowicach.

„Święto Młodzieży” z okazji dnia św. Stanisława Koski obchodzono w Kochłowicach, 13 bm. Przed samym świętem odbywały się różnakołkie rekolekcje dla młodzieży parafii kochłowickiej tak zrzeszonej jak i niezrzeszonej w Stowarzyszeniu. Kazania wygłaszał ks. Zając. W niedzielę w kościele parafialnym

Fabryka farb drukarskich przyjmie poważnego

przeds awiciele

NA GÓRNY ŚLĄSK,
mającego rozległe stosunki, Górnoślązacy miała pierwszeństwo. Zgłoszenia pisemne pod szyfrą „WK 392” skrytka pocztowa 240 Katowice.

36, 5) Nocturn cis-moll op. 27 nr. 1, 6) Scherze cis-moll op. 39, 7) Sonata na fortepian i wiolonczelę op. 65. Wykonawcy: prof. Konserw. Muz. w Katowicach pp. Stefania Alkinówna, Wanda Chmielowska, Władysława Markiewiczówna (fortepian), Józef Cetner (skrzypce) i Józef Drohomirecki (wiolonczela). Bilety w cenie od 1 do 5 złotych (dla młodzieży szkolnej 50 groszy) do nabycia w kasie Teatru Polskiego w Katowicach, oraz w Polsk. Ag. Tel. w Katowicach, ul. 3 Maja 23. (xy)

— Staruszka pod kołają samochodu.

14 bm. w południe, jadący ul. Bytomską w Siemianowicach, samochód ciężarowy Śl. 11021 kierowany przez szofera Franciszka Wróbla z Mikołowa, najechał na 81-letnią

odbyło się nabożeństwo, po południu zaś nie-szporę i uroczysta akademja w sali p. Mazurowej. Akademią sztuczki p. t. „Sierocę wiano” odegrami zakończono. (xy)

— Tajemnicze samobójstwo w Welnowcu.

Wczoraj w godzinach popołudniowych rzucił się pod pociąg towarowy przejeżdżający obok ul. Piastów w Welnowcu około 40-letni mężczyzna. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów wobec czego dotychczas nie stwierdzono jego nazwiska, oraz powodu samobójstwa.

+ Ceny w Mysłowicach.

1 kg. chleba z mąki żytniej (65 proc.) — 34 gr., 1 kg. chleba sitkowego — 30 gr., 1 1/2 tr. młeka niezbieranego — 30 gr., 1 kg. wołowiny, lub wieprzowiny — 1,40—1,50 zł., na targu — 1,20—1,30 zł., 1 kg. słoniny świeżej — 2—2,20 zł., 1 kg. masła deserowego 3,80 zł., masła do pieczenia — 3,60 zł., jajko sztuka — 8—10 gr. (a w rzeczywistości 12 i 15 gr.) Ceny owoców i jarzyn podskoczyły naogół. (l)

+ Rejestracja na ziemniaki.

Jutro od godz. 8,30—12,30 odbędzie się w Mysłowicach (gmach rzeźni miejskiej) rejestracja inwalidów wojennych i powstańców oraz rencistów, pragnących skorzystać z przydziału ziemniaków na zimę i prowadzących własne gospodarstwa domowe. Wyłączeni z rejestracji są ci inwalidzi i renciści, których dochód miesięczny przekracza 50 złotych. (l)

+ Arbitraż w sprawie taryfy zarobkowej.

Przedstawiciele Mysłowic wzięli wczoraj udział w posiedzeniu komisji arbitrażowej w Katowicach, w sprawie taryfy zarobkowej robotników miejskich. Wyniki szczegółowe konferencji nie są jeszcze znane. (l)

+ Srebrne gody.

Dziś, obchodzą w Mysłowicach srebrne gody małżonkowie Józefowie Kurcowie. Grono przyjaźni i znajomych składa lubiła serdeczne życzenia. „Ad multos annos”. (l)

Rozbicie pertraktacji z pracownikami handlowymi

Górnego Śląska

Starania o powszechnie obowiązującą umowę, celem przeciwstawienia się indywidualnemu wyzyskowi.

Onegdaj odbyły się w Katowicach ponowne pertraktacje między przedstawicielami związków pracowników umysłowych G. Śląska, a pracodawcami w sprawie 15-procentowej obniżki płac pracowników handlowych. Pracodawcy obniżyli w czasie tych pertraktacji swe żądania z kotel z 12 na 10, a w końcu na 8 proc.

Przedstawiciele związków pracowników, uwzględniając ciężką sytuację naszego kupiectwa, wyrazili zasadniczą zgodę na 5 proc. obniżkę płac, dla pewnych kategorii pracowników handlowych oraz na 7 proc. obniżkę dla innych kategorii, lepiej opłacanych. Pertraktacje oczywiście nie dały pożądanego rezultatu ze względu na to, że pracodawcy nie zamierzają pójść na dalsze ustępstwa. Sprawa ta wejdzie wobec tego na teren obrad komisji pojednawczo-arbitrażowej.

W związku z powyższą sprawą stoją również kroki, jakie poczynili przedstawiciele Zespołu Pracy Zw. Prac. Umysł. z Katowic w rządzie centralnym. Imieniem związków, zrzeszonych w Zespole Pracy, p. Ludwik Maciejewski, konferował ostatnio z dyr. departamentu w Min. Opieki Społ. p. Ulanowski w sprawie nadania mocy powszechnie obowiązującej umowie taryfowej wraz z tabelą dla pracown. handlowych, która zostanie ewent. w najbliższym czasie ustalona na podstawie bezpośrednich rokowań, wzgl. orzeczenia komisji pojednawczo-arbitrażowej. Związkom pracowniczym jak i niemniej zw. kupieckim chodzi w tym wypadku o to, by umowa ta rozciągnięta została powszechnie na całe (bez wyją-

tku) kupiectwo śląskie, ze względu na to, że w niektórych sklepach itp., których właściciele nie są zrzeszeni w związkach kupieckich i nie są zobowiązani do stosowania się do przepisów tej umowy, wyży skuje się pracowników w haniebnym sposób, płacąc im po kilkadziesiąt złotych i czyniąc ich materialnie i moralnie odpowiedzialnymi za popełniane w sklepie kradzieże.

Wniosek wymienionych organizacji

Z RYBNICKIEGO

(X) Wystawa przeciwalkoholowa w Rydułtowach.

Dziś o godz. 17 nastąpi w sali szkolnej przy kościele w Rydułtowach otwarcie 8 wystawy przeciwalkoholowej.

(X) Odczyt.

W piątek, o godz. 19,30 odbędzie się w auli gimnazjum państwowego odczyt znanego alpinisty i taternika p. Gołcza na temat: „Wędrówki po Alpach” z wspaniałymi przeżyciami wyprawy, która w ostatnich 2 latach Sekcja Wysockogórska P. T. T. dokonała w Alpach Delfinackich oraz w grupie Mont Blanc.

(X) Niefortunny myśliwy.

Augustyn Piechaczek, lat 40, z Popielowa, zam w Mszanie, właśc. karuzeli wędrowniej, doniósł Poster. Policji w Jastrzębiu, że 13 bm, o godz. 5,30 postrzelony został przez dwóch nieznanych sprawców. Wstępne dochodzenia wykazały, iż Piechaczek, będąc w posadaniu strzelby myśliwskiej, udał się krytycznego dnia do pobliskiego lasu na kłusownictwo. W lesie, w czasie manipulowania przy strzelbie myśliwskiej, nastąpił wybuch naboju w komorze zamkowej i odłamki eksplozującego naboju okaleczyły Piechaczka w obie nogi powyżej kolan. W czasie operacji wyjęto Piechaczkowi szczerką naboju do strzelby myśliwskiej kal. 20 mm. Piechaczka odstawiono do szpitala Powiatowego w Wodzisławiu, gdzie pozostaje pod opieką lekarską.

Z TARNOGÓRSKIEGO

§ Św. Młodzieży Polskiej w Tarnowskich Górach

obchodzone 13 bm, rozpoczęło się nabożeństwem, które odprawił ks. patron Brzoza. Kazanie o św. Stanisławie wygłosił ks. prałat Lewek. Po nabożeństwie pochód młodzieży ruszył przed bramę starego cmentarza, gdzie członkowie Zw. Młodzieży zasadzili dwie lipy, poczem w Domu Ludowym odbyło się wspólne śniadanie. O godz. 19,30 odbyła się w Domu Ludowym akademja ku czci św. Stanisława. (xy)

§ Uroczyste pożegnanie prof. dra Langego.

Prof. szkoły górniczej w Tarn. Górach dr. Lange został mianowany inspektorem szkolnym na pow. Częstochowski. Z okazji tej dyrektora szkoły pożegnała lubianego powszechnie wykładowcę uroczysta akademja. Dyrektor szkoły, inż. Piestrak, w serdecznych słowach żegnał dr. L., który nader wzruszająco przemówił do zebranych. Prof. Lange cieszył

się wśród całego obywatelstwa powszechną sympatią. (l)

był się opierał na rozporządzeniu niemieckim (obowiązującym jeszcze na G. Śląsku) o umowie zbiorowej z dn. 23-gr grudnia 1918 (Reichsgesetzblatt str. 1456).

P. dyr. Ulanowski zajął w tej sprawie stanowisko wyczekujące.

Jak nas informują związki pracowników umysłowych złożą powyższy wniosek wnieśli z organizacjami kupieckimi G. Śląska po zakończeniu pertraktacji wzgl. wydaniu orzeczenia. (p.)

się wśród całego obywatelstwa powszechną sympatią. (l)

Z LUBLINECKIEGO

(§) Pożar.

13 bm, około godz. 20,30 wybuchł pożar w oberze Magdaleny Komisowej w Sadowie, niszcząc ją doszczętnie, a następnie przeniósł się na przybudowaną do obory stodołę, która uległa również zniszczeniu wraz z zapasami słomy i zboża. Szkoda wynosi około 5.000 zł. (xy)

Z CIESZYŃSKIEGO

(:) P. Prezydent Rzplitej w Wiśle.

We wtorek przyjechał P. Prezydent Mościński na dwudniowy pobyt do Wisły, gdzie zamieszkał w zamczku, by wziąć udział w polowaniach reprezentacyjnych. Jak corocznie gościł P. Prezydenta w polowaniu będą dyplomaci zagraniczni, członkowie rządu i inne osobistości.

(:) Pensjonowania w Urzędzie celnym.

Wielkie wrażenie wywołała w Cieszynie nieoczekiwana wiadomość, iż czterech urzędników tutejszego Urzędu celnego, mianowicie: naczelnik Karol Knaut, insp. Czesław Czerwinski, rewident Wilhelm Hohmann i rewident Edward Surmaczewicz otrzymali 6-miesięczny urlop, poczem zostaną przeniesieni w stan spoczynku. Kierownictwo Urzędu celnego objął insp. Bieda, przeniesiony do Cieszyna z b. Kongresówki.

(:) Włamanie.

W tych dniach nieznany sprawca wszedł do kancelarii Państw. Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie i po odemknięciu biurka skradł 300 zł. i 600 kcz., poczem zbiegł.

Z BIECKIEGO

•: Zebranie narodowe.

W niedzielę, 20 bm, odbędzie się w sali „Strzelnicy” w Bielsku manifestacyjne zebranie narodowe, z okazji tygodnia propagandy praw Polski na zachodzie. Przemawiać będą b. komisarz gen. Rząplitej w Gdańsku minister Henryk Strasburger. (xy)

•: Bezczelny złodziej.

Wczoraj przed południem do kiosku p. Żendra w Bielsku, przy ul. Pilsudskiego przyszedł jakiś elegancki pan, który zażądał stempli za kilka groszy, pudełko zapalek i gazetę, wychodząc, zabrał te cztery z stemplami na przeszło 600 złotych. Śmiałego złodzieja dotychczas policja poszukuje bezskutecznie.

Pielgrzymka do Rzymu

Z uznaniem należy powitać wszczęcie przez Ligę Katolicką w Katowicach akcji, zmierzającej do zorganizowania pielgrzymki do Rzymu, która ma się odbyć w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Obecna trudna sytuacja materialna, w jakiej znajduje się społeczeństwo, nie pozwala większości osób na samodzielne wyjazdy zagranicę. Dlatego też wycieczki zbiorowe, pozwalające na obniżenie do minimum kosztów paszportów, wż. przejazdów i utrzymania, zaczynają się cieszyć coraz większym powodzeniem.

Na szczególną uwagę zasługuje projektowana pielgrzymka, która łączy dwa cele, przedewszystkiem religijny t. j. poznanie kolebki wiary katolickiej i siedziby Ojca św., z celem turystycznym, gdyż uczestnicy wycieczki zwiedzą poza Rzymem, Wiedniem, Florencją i Wenecją.

Pielgrzymka-wycieczka projektowana jest na czas ferii Bożego Narodzenia, aby urzędnicy i nauczyciele mogli wziąć w niej udział. Zgłoszenia przyjmuje Liga Katolicka, Katowice, ul. Pilsudskiego 58, tel. 13-30. (xy)

Napad i rozbrojenie policjanta

14 bm, o godz. 4 rano obok fabryki gwoździ w Goduli, (pow. Świętochłowice) napadnięty został funkcjonariusz policyjny Wiktor Kurpas z poster policyjny w Goduli, przez 6 nieznanych sprawców, którzy zabrali mu rewolwer służbowy, oraz pałkę gumową, poczem zbiegli w kierunku Lipin.

Zarządzony przez sąsiednie posterunki policyjne natychmiastowy pościg przyczynił się do ujęcia 21-letniego Pawła Tomy z Lipin, który w czasie badania przyznał się do napadu, dokonanego na poster. Kurpasa. Spólnicy jego zbiegli w niewiadomym kierunku. (xy)

Ze Śląska Opolskiego

(+) Urzędowe wyniki głosowania przy wyborach do parlamentu niem.

są następujące: Ważnych głosów oddano 665.776, nieważnych 4.812. Na poszczególne partie padło: Polacy 12.098; centrum 238.613, hitlerowcy 178.319; komuniści 112.354; socjaliści 60.727; nacjonaliści 53.429; niem. partja ludowa 2.818; partja chrześc. społeczna 2.085; niem. partja państwowa 1314; partja gospodarza 1298; „Landvolk” 795; partja drobnych rolników 473; socjal. partja robotnicza 358; front bezrobotnych 287; partja monarchistyczna 230. — pozatem cztery małe lokalne ugrupowania polityczne zdobyły 578. 6 listopada głosowało 75,2 a 31 lipca 78,6 procent wyborców

(+) Złote gody małżeńskie.

Dodatkowo donosi nam nasz korespondent z Zabrze, iż w sobotę, 19 b. m. obchodzą również małżonkowie Andrzej i Franciszka Bednorzowie z Zaborza złote gody małżeńskie. W jednej i tej samej gminie w dwóch dniach po sobie następujących obchodzone będą poczwórne jubileusze złotego wesela (19. 11. dwa i 20. 11. dwa).

(+) Karygodna złośliwość.

Na szosie pomiędzy Górwicami i Pyskovicami usypali dotąd niewyśledzeni sprawcy w poprzek jezdni wał kamienny wysokości jednej czwartej metr. i szerokości 1 metr. Na szczęście pierwszy przejeżdżający samochód zauważył przeszkodę i powiadomił policję.

Z ŚWIĘTOCHŁOWICKIEGO

(-) Wieczór Szopenowski w Świętochłowicach.

W niedzielę bież. urządza Tow. Spiewu im. Moniuszki w sali p. Szastoka (ul. Bytomska, narożnik, ul. Wolności) Wieczór Szopenowski, na który składają się: słowo wstępne, chóry i występy solowe.

Z PSZCZYŃSKIEGO

X Zebranie rodzicielskie.

W ub. środę odbyło się w Tychach w sali Ludowej zebranie rodzicielskie. Zgromadziło się przeszło 260 rodziców. Po wysłuchaniu referatu kierownika szkoły, p. Zaręby na temat: „współpracy rodziców z szkołą”, wybrany został komitet rodzicielski, który m. in. ma zająć się przygotowaniem „gwiazdki” dla dzieci. Po zebraniu była wywiadówka. (xy)

X Kino „Helios” w Tychach

dotychczas prawie wyłącznie reklamuje się po niemiecku. Wobec olbrzymiej większości Polaków jest to najgłupszym i najbardziej szkodliwym sposobem. Spodziewamy się, że nastąpi zmiana, inaczej szanujący się Polak musi zareagować na to bojkotem. (xy)

WILLIAM J. LOCKE

(Przedruk wzbroniły.)

DZIKI AMOS

(The Coming of Amos).

Przekład autoryzowany z angielskiego.

77)

— O to się nie martw. Potrafię dać sobie radę. Jesteś niedobry, tatuśku. Zamiasz mi być wdzięcznym, perorujesz jak filozof o abstrakcyjnej moralności. Czy myślisz, że Amos, dowiedziawszy się o Nadi, opuściłby Lazurów Wybrzeże? Nie! Zostałby i zalałby nam wszystkim gorącego sadła za skórę. Powiedziałam.

Przesłała mi ręką ironiczny pocałunek i wypadła zwycięsko do hallu.

Amos i Hamilton stawili się na obiad. Zauważyłem, że Dorota zajmowała się ostentacyjnie Hamiltonem, który okazywał z tego powodu widoczne zadowolenie. Wogóle miała szczęście do mężczyzn. Była dowcipna, znała świat i ludzi i jej zdrowa uroda mogła pociągnąć nicjednego. Ponieważ wieczór był ciepły i bezwietrzny, wyprowadziła go z salonu na taras, żeby zobaczyć efekt księżyca w pełni nad morzem i górami.

Amos, który, jak przystało na ucywilizowanego chrześcijanina, zapalił cygaro, rzekł z uśmiechem:

— Cieszyłbym się, gdyby ci dwoje...

Gdybym miał pod ręką jakiś ciężki but lub pogrzebacz, rzuciłbym mu na głowę. Niestety! Miałem tylko ozdobny nożyk do przecinania papieru. Czy idjota nie widział, że Dorota była w nim zakochana i że wyszłaby za niego bez wahania? Że oddałaby się cała na jego usługi, że kierowałaby jego ambicjami i może w końcu ubłagała króla, żeby jego zrobił premierem, a nie Hamiltona? Nie mówiąc

już o darze jej osóbkę i o wspaniałych dzieciach, jakimi by go obdarzyła...

— Gdyby Hamilton chciał, toby się już dawno ożenił! — odparłem sucho. — Ale uczciwy dżentelmann, żyjący z dorywczych zarobków, nie oświadcza się zamożnej pannie.

Amos chrząknął gniewnie.

— Świat jest podle urządzony. Jeżeli jacy dwoje są stworzeni dla siebie, to właśnie oni. Cała rzecz — pieniądze!

Zamyślił się i dodał szczerze:

— Niewolno robić tego, co narzuca rozsądek. Chętniebym się podzielił moim majątkiem z Benedyktem, przecież on jest jakby moim bratem, żeby się mógł ożenić z Dorotą, którą uważam za siostrę. Ale coby on powiedział na taką propozycję? Uznałby mnie albo za mazgaja, albo za półgłówka. A gdyby przyjął, to zważywszy na stosunki społeczne, ja straciłbym dla niego część szacunku. Podle jest na świecie! Wszystkie do góry nogami!

Nie chcąc z pewnych względów dyskutować z nim o małżeństwie i miłości, zmieniłem trochę temat i zapytałem o zamiary Hamiltona na najbliższą przyszłość. Bo mentorska misja tego ostatniego zbliżała się już do końca. Była o tem mowa a propos projektu wizyty w Bradburv. Amos przesunął ręką po czuprynie i zmarszczył żałośnie brwi.

— Zaproponowano mu udział w jakiejś wyprawie naukowej, która wyrusza do Afryki zachodniej, jako ekspertowi od grubej zwierzyny.

— Dlaczego z nim nie pojedziesz? — zapytałem. — Wszystkie wyprawy naukowe cierpią na brak pieniędzy. Gdybyś ofiarował jaką sumę, przyjąłoby cię z radością, zwłaszcza, że jesteś silny i zdrowy jak tur. Nauczylbyś się masy rzeczy z dziedziny przyrodznawstwa i może, po powrocie uznałbyś, że świat jest w porządku.

— Nie powiem, żeby mi się to nie uśmiechało, — odpowiedział z powagą — ale mam inne plany.

Potulny półdzikus wyrobił się na człowieka niezależnego i krytycznego. Rok temu odrzucił propozycję biskupa zostania pastorem negatywnie. Ale tak samo odrzuciłby zaproszenie na pijatykę, lub podwieczorek w przytulku dla starych kobiet. Teraz wszakże nie przyjął propozycji ze względów pozytywnych. Wytknął sobie plan działania i wiedział, czego chciał...

Franciszek przyniósł trunki na tacy. Amos wstał i ku memu zdziwieniu nalał sobie lekkiej brandy i wody sodowej. Dopiero teraz przypomniałem sobie, że przy lunchu i obiedzie piłem lekkie wino. Ale pomimo to zawolałem ze śmiechem:

— Co? Pijesz szatański płyn i nie boisz się grzechu?

Wypił moje zdrowie, mrużąc powieki.

— Mówiłem dziś wujowi o poczuciu wartości. Nie znoszę nietolerancji.

Przyznałem mu rację i po krótkiej dyskusji na ten temat nawlazałem znów do wyprawy naukowej do Afryki.

— Mam inne plany! — powtórzył. — Drzewa i dzikie zwierzęta nie uczą mnie tego, czego chciałbym się nauczyć. I zresztą ten piekielny Ramon Garcia nie ukrywa się w Afryce Zachodniej.

Pierwszy raz od powrotu wspomniłem imię wroga. Spostrzegłem, że mówiąc je, zacisnął potężne pięści.

— Jak wuj wle, straciliśmy jego trop w Nowym Jorku. Ale, na Boga! Znajdę go, choćbym miał szukać dwadzieścia lat. Taki pies nie ma prawa żyć! — na czole Amosa zarysowały się grube żyły. — Nie ma prawa zajmować miejsca na ziemi. (Ciąg dalszy nastąpi).

Samobójstwo dwóch nieletnich dziewcząt w Nivce

Onegdaj rano, kiedy robotnicy, pracujący przy budowie domu p. Rogójskiego w Nivce (pod Sosnowcem) przybyli do pracy, usłyszeli jęk, dochodzący z pustych mieszkań niewykończonych jeszcze domu.

W jednej z ubikacji znaleziono dwie dziewczyny, prawie dzieci, znajdujące się w agonii.
Zawiadomiono władze, które przybyły na miejsce i stwierdziły, że są to 15-letnia Genowefa Brudczanka i 19-letnia Alfreda Jaworska, obydwie zamieszkałe w Klimontowie, przy ul. Staszica 7.

Okazało się, że w przeddzień obydwie przybyły do Nivki, gdzie spędziły noc w mieszkaniu jednego z dozorców. Rano przyszły na budowę p. Rogójskiego, gdzie równocześnie popełniły samobójstwo, wypijając 5 buteleczek esencji octowej. Młode samobójczynie odwieziono do szpitala w Sosnowcu, gdzie Brudczanka po 2 godzinach zmarła, a Jaworska walczy ze śmiertelnością.

Co było przyczyną rozpaczliwego kroku młodych dziewcząt, pozostaje tajemnicą, którą stara się rozwiązać policja. (w)

Pechowa wyprawa kolejarza do Sosnowca

W tych dniach kolejarz Stanisław Pl. z Rybnika wybrał się ze znajomym do Sosnowca po płaszcz zimowy dla żony. W drodze powrotnej zatrzymali się przyjaciele w Katowicach. Po „przeplukaniu gardła”, znajomy, korzystając z drzemki Pl., ułotnił się wraz z płaszczem.

Zrozpaczony Pl. wsiadł do pociągu i zamiast do Rybnika zjechał do... Siemianowic, gdzie użalił się przed pewnym nieznanym na swojego pecha. Było to już późno w nocy. Nieznajomy poprowadził Pl. w kierunku Małej Dąbrówki i po drodze na Sadzawkach powalił go na ziemię, zbił do krwi i obrabował z portfela, zawierającego gotówkę, poczem zbiegł. Pl. w ciężkim stanie odstawiono do lecznicy hutniczej w Siemianowicach.

W toku dochodzeń ujęto sprawcę napadu w osobie Piotra Skaly z Siemianowic (ulica Wandy). Skala przyznał się do faktu pobicia, zaprzeczyl jednak, że zabrał Pl. gotówkę. (mk.)

Zasłużony prezes

„Gwiazdka Cieszyńska“ donosi z Zembrzydowic:

„Wróble na dachu śpiewają po całych Zembrzydowicach o pewnym prezesie, który przez długie lata pobierał nieprawie rentę inwalidzką. Jest to najwzkiejsze oszustwo, ale złośliwi powiadają, że ten panoczek powstańca ma silne plecy i zamiast kryminału ma otrzymać koncesję. Potrzebował też światła elektrycznego, więc brał z cudzego, upija się też od czasu do czasu i wyprawia awantury i to wszystko bezkarnie, bo kupił sobie odznakę powstańca i wykrzykuje, że ma w Katowicach drzwi i okna dzień i noc otwarte. Czekamy, co też Wydział Skarbowy zrobi z oszustem, a potem wyśpiewamy wszystko“.

Pościg za przemytnikami

W nocy na 15 bm. około godz. 0.15 pełniący służbę na ul. Krzywej w Łagiewnikach funkcjonariusz policji, zauważył w odległości około 50 mtr. od ulicy Kościelnej 2 osobników z workami na plecach, których wezwał do zatrzymania się. Osobnicy zaczęli uciekać, skutkiem czego policjant wystrzelił dwukrotnie z rewolweru. Strzały chybiły.

W czasie ucieczki jeden z uciekających porzucił worek, zawierający 100 sztuk pomarańcz. Towar skonfiskowano i wraz z doniesieniem odstawiono do Urzędu Celnego w Łagiewnikach. (xy)

O Sąd Okręgowy w Częstochowie

Rada przybozna przy kierowniku tymczasowego zarządu m. Częstochowy, wychodząc z założenia, że Częstochowa, jako 7-me pod względem wielkości miasto Rzplitej i wybitny ośrodek przemysłowy nie może zadowolić się istnieniem prowizorczego zamiejscowego wydziału Sądu Okręgowego w Piotrkowie, postanowiła wyłonić specjalną komisję, której zadaniem będzie czynienie starań o utworzenie stałego Sądu Okręgowego w Częstochowie i uwzględnienie w programie ministerstwa Sprawiedliwości budowy odpowiedniego gmachu. Komisja ta winna się składać z przedstawicieli najszerzych warstw ludności, przemysłu, handlu itp. (xy)

Przegral w karty 25 zł.

I DLATEGO POWIESIŁ SIĘ.

19-letni Mieczysław Dreja, zam. w Łośniu (pow. Bedzin), syn gospodarza, był namletnym karciarzem, to też każdy posiadany grosz przegrzywał.

W ub. poniedziałek, Dreja otrzymał od ojca 25 zł., za które miał kupić sobie ubranie. Nieszczęście chciało, że młodzieniec spotkał kolegów, którzy widząc u niego pieniądze, namówili go do gry.

Zabawa skończyła się przegraniem przez Dreję wszystkich pieniędzy. Z rozpacz po przegranych pieniądżach — chłopak powiesił się na pasku w stodole swego ojca. (w)

Wypuszczal z aresztu za... opłatą

Afera kierownika aresztu w Zawierciu

Onegdaj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu stanął 48-letni Władysław Rawa, b. kierownik aresztu miejskiego w Zawierciu, oskarżony o nadużycia z aresztantami, przekazanymi przez sady w celu odbycia kary aresztu.

12 marca br. do prokuratora wpłynęły jednocześnie dwa doniesienia, jedno anonimowe bez podpisu, drugie złożone przez aresztanta S. Gallota, donoszące o nadużyciach, popełnianych przez Rawę.

Przeprowadzono rewizję, która potwierdziła w zupełności zarzuty, skierowane przeciwko kierownikowi aresztu.

W czasie śledztwa ustalono, że w czerwcu bież. roku do aresztu zgłosiła się niejaką Bli-ma Soldyn w celu odcierpienia 3 dni aresztu. Przybywszy do aresztu Soldynowa spytała dozorcę Józefa Kalagę, czy nie mogłaby za pewną opłatą uwolnić się od kary. Dozorca objaśnił jej, że o tem może tylko decydować

kierownik i zamknął ją do celli. Następnego dnia Rawa wezwał do siebie Soldynowa, umówił się co do wysokości opłaty, za którą przyrzekł ją uwolnić. Soldynowa nie miała z sobą pieniędzy, więc Rawa umożliwił jej wysłanie przez dozorcę listu do rodziny z żądaniem przysłania jej 11 złotych. Po otrzymaniu tej kwoty Rawa wypuścił Soldynowa z aresztu, nie dając jej żadnego pokwitowania.

W ten sposób od marca ub. roku do 14-go marca br. zostało zwolnionych 38 osób.

W książkach Rawa odnotowywał, że wszyscy karc odcierpeli, oraz zawiadamiał o tem sady.

Na rozprawie sądowej zostało zezwanych kilkudziesięciu świadków, od których badania sąd odstąpił, wobec całkowitego przyznania się do winy oskarżonego.

Sąd wydał wyrok skazujący Rawę na dwa lata więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na dwa lata. (xy)

Już wyszedł z druku

WIELKI ILUSTROWANY KALENDARZ dla WSZYSTKICH

na rok 1933

Zamówienia w administracji „Polonii“ i u kolporterów

Z Zał. Dąbrowskiego

TEATR MIPJSKI W SOSNOWCU.

Dzisiaj o godz. 20.15 „MILIONY I MIŁOŚĆ“, pełna szampańskiego humoru i finezji farsa w 3 aktach Pawła Franka.

W czwartek, komedia Kiedrzyńskiego „SZCZĘŚCIE DO JUTRA“.

W piątek — „PANIENKA Z DANCINGU“, komedia w 3 aktach Krzywoszewskiego.

W sobotę, premiera głosnej sztuki w 4 aktach z prologiem p. t. „HANDI ARZE SŁAWY“, znanych francuskich autorów P. Nivoix i M. Pagnola — autora „Pana Topaza“.

(!) Tow. św. Wincentego a Paulo w Czeladzi.

Dzisiaj w Czeladzi, z inicjatywy ks. prob. Siermantowskiego, odbędzie się zebranie, celem założenia Towarzystwa św. Wincentego a Paulo. (w)

(!) „Tydzień Miłosierdzia“ w Zagłębiu.
W nadchodzącą niedzielę w całym Zagłębiu rozpoczyna się „Tydzień Miłosierdzia“, w czasie którego nastąpi zbiórka ofiar dla ubogich. (w)

(!) Już trzeci raz okradają sklep spółdzielni w Sosnowcu.

Onegdaj sklep Spółdzielni Mleczarskiej przy ul. 3 Maja w Sosnowcu odwiedzony został przez nieproszonych gości, którzy skradli ser wartości kilkuset złotych. W ciągu ostatnich tygodni sklep ten został okradziony już po raz trzeci. (w)

(!) Strzał do robotnika w „bieda-szybie“.
Wczorajszej nocy obok kop. „Mostimer“ w Zagórze, stróż Franciszek Kołodziej postrzelił 19-letniego Władysława Dąbka z Dąbrowy (Legionów 25). Dąbek, który w stanie b. ciężkim przebywał w szpitalu powiatowym w Bedzinie zeznał, że chciał ukopać sobie z pobliskiego „bieda-szybu“ trochę węgla, zauważył jednak został przez Kołodzieja i, bojąc się następstw, uciekał. W czasie ucieczki stróż postrzelił go. Oskarżony Kołodziej twierdzi natomiast, że D. krał węgla wraz z dwoma osobnikami, a, gdy chciał ich przytrzymać, rzucili się na niego, to też wystrzelił z rewolweru i zranił Dąbka. Policja prowadzi śledztwo, celem stwierdzenia faktycznego stanu rzeczy. (w)

(!) Papiernia „Klucze“ obniżyła płaco o 6 proc.
Zarząd papierni „Klucze“ wystąpił z żądaniem obniżki płac robotniczych. Na wspólnej konferencji robotnicy zgodzili się na 6 proc. obniżkę, wobec czego pracują normalnie. (w)

(!) Konferencja z dozorcami.
Wczoraj w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja przedstawicieli dozorców domowych z pracodawcami, celem zawarcia nowej umowy. Dozorców reprezentowały 2 związki zawodowe, przyczem jeden domagał się podwyżki płac, drugi utrzymania obecnych warunków. Stanowiska swego nie zdradzili jednak pracodawcy. Do podpisania umowy nie doszło z powodu braku delegata magistratu, który ma podać do wiadomości obowiązki dozorców. Identyczna konferencja wyznaczona była wieczorem z dozorcami m. Bedzina. (w)



△ **NAJBLIŻSZA PREMIERA TEATRU POLSKIEGO**
Najbliższą premierą będzie świetna komedia w 3 aktach Monte-Glass p. t. „Potasz i Perlmutter“ w reżyserii p. Bieleckiego.

△ **REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.**

ŚRODA: o g. 20 „Ułani ks. Józefa“ dla S. M. P.

PIĄTEK: 1 Koncert Szopenowski.

SOBOTA: o g. 15 m. 30 „Noc listopadowa“; o godz. 20 „U mety“.

NIEDZIELA: o g. 16 „Roxy“ (ceny zrezygnowane); wiecz. o g. 20 „Nauczycielka“.

△ **REPERIUAR TEATRU POLSKIEGO NA PROWINCJI.**

RYBNIK: czwartek: „U mety“.

PSZCZYŃA: piątek: „Roxy“.

KRÓL. HUTA: poniedziałek: „U mety“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

△ Kino „Capitol“ Katowice.

„Drewniane krzyże“ — prolongowany.

△ Kino „Casino“ Katowice.

„Pleśń nocy“ z Janem Klepą.

△ Kino „Colossum“ Katowice.

„Ludzie bez sumienia“ z Bob Custerem.

△ Kino „Palace“ Katowice.

„Noc Paryskie“ z Henry Garatem.

△ Kino „Rialto“ Katowice.

„Zabójstwo o świcie“ z Gastonem Modolem.

△ Kino „Unios“ Katowice.

„Wyspa zatopionych serc“ z Jeannettą Macdonald.

△ Kino „Deblina“ Dab.

„Upiór Paryża“ z Johnem Gilbertem.

△ Kino „Colossum“ Król. Huta.

I „W Tajdze Sybru“, Fritz Kortner. II. „Zemsta nieopera“.

△ Kino „Apollo“ Król. Huta.

I. „Frankenstein“, Boris Karloff. II. „Igranie o miłość“.

△ Kino „Roxy“ Król. Huta.

I. „Buffalo Bill“, William Desmond, Tom Tyler, Rex Bell. II. „Tajemnica kajuty okrętowej“.

1 holownik z orwczeka
(samochód ciężarowy)
poszukuje się za gotówkę.
Oferty złożyć pod nr. 32017 do
Administracji „Polonii“

ZE STOWARZYSZEN

- * Z CH. DEM.
W ub. niedzielę odbyły się zebrania Ch. Dem. w Chorzowie, Wielkich Piekarach, Stanowicach i Czerwionce. Referaty wygłosili w Wielkich Piekarach red. Pałędzki, w Chorzowie pos. Sosiński, w Stanowicach i Czerwionce pp. Prus i Motyka. W Stanowicach wybrano nowy zarząd z p. Ludwikiem Klimasem na czele, a w Czerwionce z p. Polokiem na czele. W Nikiszowcu wygłosił referat p. Ful.
- * Z CH. DEM. W PSZCZYŃNIE.
13 b. m. odbyło się zebranie w Pszczyńcu w sali Hotelu Pszczyńskiego. Zebranie zagal pos. Krzyżowski, referat wygłosił pos. dr. Tempka.
- * ZEBRANIE CH. D. W BIERTUŁOWACH
odbyło się w ub. niedzielę. Referat wygłosił poseł Szulik.
- * ŚWIĘTO PATRONA MŁODZIEŻY POLSKIEJ W SIEMIANOWICACH.
Członkowie miejsc. S. M. P. wzięli gremjalny udział w nabożeństwach oraz przystąpili do komunii św. W wieczorem odbyły się uroczyste wieczornice: przy parafii św. Krzyża zagal wieczornicę ks. patron Urban. Następnie odśpiewał chór S. M. P. pod batutą p. Wilhelma Października szereg pieśni. Solo śpiewał p. Breguła. Na dalszy program wieczornicy złożyły się deklamacje, referat ks. radcy Koźlika oraz odegranie sztuki „Ulica nad Wisłą“ i komedii „Ciotka Karola“. W wieczornice te zaszczycili swa obecnością poza ks. proboszczem i patronem S. M. P. ks. Urbanem, ks. prof. Czorny, ks. prot. Fross i ks. prof. Cynar. (mk)
- * POLSKI ZW. SAMODZ. RZEMIEŚLN. I PRZEMYSŁOWCÓW KOŁO KATOWICE.
uchwalił na nadzwyczajnym zebraniu mies. zaprotestować najenergiczniej przeciwko nadmiernej wymiarom podatku dochodowego, który stał się niesłusznym i krzywdzący gdyż — jak ogólnie wiadomo — nietylko obróty i dochody, lecz także i stan zatrudnienia pracowników zmniejsza się już od 1930 roku w bliskawczym tempie dla rzemiosła i drobnego przemysłu na Śląsku a zatem dochody nie mogą być ustalane wyżej, niż w latach ubiegłych
Zwłazek opracował dla zainteresowanych członków następujące kwestionariusze: 1) pouczenie o sporządzeniu odwołania podatku. 2) wzór wniosku odwołania. 3) kwestionariusz statystyki podatku, które członkowie mogą nabyć bezpłatnie u sekretarza koła, wzgl. w sekretarjacie związku w Katowicach, przy ul. Pocztowej 16, II p., tel. 1999. (xy)
- * TOW. GIMNAST. „SOKÓŁ II“ KATOWICE.
Zebranie mies. 16 b. m. o godz. 19 w lokalu „Strzechy Górniczej“ przy ul. Andrzeja, zaś o godz. 17-tej w tym samym dniu, zebranie zarządu.
- * KATOLICKIE TOW. POLEK W MYSŁOWICACH
urządzą w ostatnich dniach uroczyste zebranie s kawą w K. D. L., na które zaprosiło Zarząd z Katowio z p. prez. Korfantową, której wręczono kwiaty. Z okazji 10-letniej pracy w Towarzystwie, pięciu członkoniom Tow. wręczono dyplomy.
- * Z CH. DEM.
Bogucice. Zebranie dzis o godz. 18 w sali p. Kozy. Referent sen. Wojciech Korfanty.
Mała Dąbrówka. Zebranie w czwartek o godz. 17 w sali p. Płonika. Referent sen. Korfanty.
- * DZIECI KRUCJATY EUCHARYSTYCZNEJ.
W czwartek, 17 b. m. odbędzie się w Mysłowicach w K. D. L. po adoracji — zebranie dzieci Krucjaty Eucharystycznej. Rodzice zgłaszajcie swe dzieci do Krucjaty! (i)
- * Ze Stow. Hutników Polskich w Katowicach.
21 bm. w lokalu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, odbędzie się od godz. 15 do 19 zebranie naukowe Stowarzyszenia Hutników Polskich. Wygłoszone będą referaty.
- * ŚWIĘTO MŁODZIEŻY MYSŁOWICKIEJ.
Polska młodzież katolicka Mysłowickie obchodziła w ub. niedzielę dzień św. Stanisława Kostki — b. uroczyste. 9, 10 i 11 b. m. odbyły się rekolekcje dla S. M. P., odprawione przez ks. Bonka i księży Salezjanów, a zakończone spowiedzią św. i komunją św. generalną, do której przystąpiło przeszło 150 chłopców. W niedzielę o godz. 18-iej odbyła się w K. D. L. piękna wieczornica — w przepięknej sali. Na scenie ustawiono postać świętego młodzieniaszka. Słowo wstępne wygłosił p. młennik ks. prałat Dr. Bromboszcz, następnie p. Sławieński, prezes Zespołu, wygłosił referat o kolokwiościowy, w którym zobrazował program i cele wychowawcze S. M. P. Na dalszy program wieczornicy złożyły się: deklamacja, solo skrzypcowe, produkcje dobrej orkiestry mandolinowej „Jaskółki“ pod batutą p. Barona i wreszcie przemówienie ks. prezesa Bonka. Na zakończenie odegrali członkowie S. M. P. z werwą jednoaktówkę p. t. „Podróż dla poratowania zdrowia“. Święto S. M. P. w Mysłowicach wypadło b. okazale. (i)

MARGINESY Jotesa
do nabycia
w Księgarni L. Fiszera
ul. Poprzeczna 2.

Pamiętaj o bezrobotnych
Konto Komitetu P. K. O.
Nr. 307.795

SZACHY

pod red. H. P. PARTJA

grana w X. francuskim turnieju narodowym w La Baule (10 rundy).

Białe: Ralzman **Czarne:** Golberine
1. d2 — d4, S g8 — f6. 2. S g1 — f3, d7 — d5.
3. e2 — c4, c7 — c6.

Obrona słowiańska, która ciągle jeszcze jest przedmiotem badań teoretycznych.

4. e2 — e3, g7 — g6. 5. S b1 — c3, Q f8 — g7.
6. c4 × d5.

Białe usiłują przedwcześnie wyłaczyć napięcie pionkowe w centrum. Nowa ta dążność jest charakterystyczna dla obecnego stylu gry, który pozornie jałowym sposobem zmierza do zaostrożenia walki.

6... S f6 × d5. 7. Q f1 — c4, 0 — 0, 8. 0 — 0, Q c8 — g4?

Błąd, do którego czarne już w następnym pos. musiały się przyznać.

9. h2 — h3! Q g4 — c8. Jak widać, zarówno Q h5, jak e6 jest niedopuszczalne. Trzecia zaś możliwość, t. j. wymiana na f3 byłaby dla białych bezwzględnie korzystniejsza. N. p. 9... Q × f3. 10. H × f3, S × c3. 11. b × c3, S b d7.

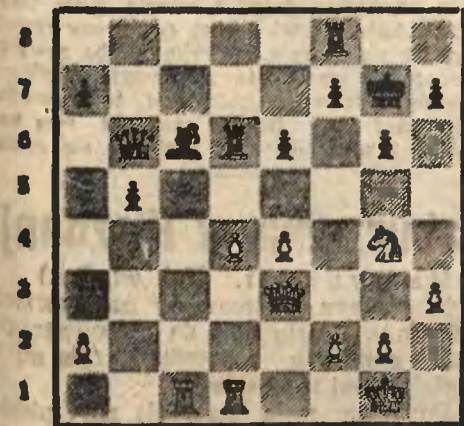
10. e3 — e4, S d5 × c3. 11. b2 × c3, c6 — c5. 12. Q c1 — e3, S h8 — c6. 13. H d1 — d2, H d8 — a5. 14. W f1 — d1, b7 — b5.

Czarne nieco późno starają się o uzyskanie przeciwności.

13. Q c4 — d3, Q c8 — b7. 16. Q e3 — h6, W a8 — d8. 17. Q h6 × g7, K g8 × g7. 18. H d2 — e3! c3 × d4. 19. c3 × d4, e7 — e6. 20. Q d3 × c6, Q b7 × c6. 21. S f3 — e5, H a5 — b6. 22. W a1 — c1, W d8 — d6?

Z oczywistym zamierzaniem obrony gońca, oraz zwiększenia nacisku na punkt d4 przez zdwołenie wież. Przeciwnik jednakże w świetny sposób udowadnia niezdolność tego manewru.

Czarne



A B C D E F G H

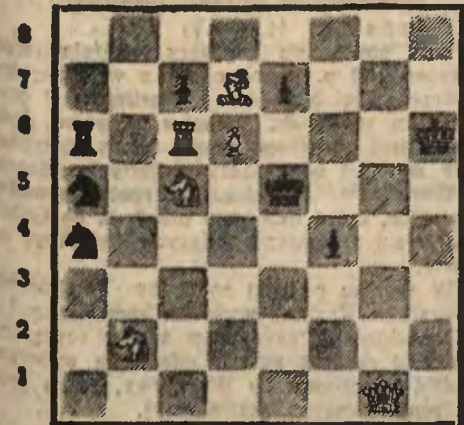
Białe

23. S e3 — e4.
24... f7 — e4. 24. H e3 — h6?, K g7 — e5. 25. Q g4 — f5! W f6 × f6. 26. e4 — e5, W f6 — f6. 27. e3 × d6, g6 — e3. 28. H h6 × e6, Q c6 — d7. 29. H e6 — e5, czarne poddały się.

ZADANIE.

Dr. F. Růch.

Czarne



A B C D E F G H

Białe

Białe: K h6, H g1, W c6, Q d7, S c5, b2, p d6.
Czarne: K e5, W a6, S a5, e4, pp. c7, e7, f4.
Mat w 3 posunięcia.

ROZWIĄZANIE ZADANIA.

H. Jokisz. 1. H h6 — g1, f3. 2. H f3. 1... d4. 2. H h1 ♠.
Trafne rozwiązanie zad. nadał p. St. Szeląg, Sosnowiec.



ŚRODA, 16 LISTOPADA.

Katowice, 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych, Gramofon i płyty z firmy W. Strzałkowski — „Ebeco” — Katowice. 3. Maja 34. 13.15 Komunikat gospodarczy. 15.50 Intermezzo muzyczne. 16.00 Program dla dzieci. 16.40 „O komiżmie”. 17.00 Odczyt dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 17.15 Muzyka. 17.40 „Prawo kobiety do pracy”. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 „Z czego zbudowane są gwiazdy”. 19.30 Feljton: „Czy teatr jest potrzebny współczesnemu człowiekowi?” — wygl. St. Miłaszewski. 20.00 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa. 21.05 Koncert solistów. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa (1411,8 m) 12.10 Płyty gramofonowe. 17.20 Arje i pieśni. 18.00 Muzyka taneczna. 20.00 Koncert orkiestry mandolinistów 21.05 Koncert solistów. 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków (312,8 m) 12.10 Płyty gramofonowe. 18.00 Muzyka lekka z Warszawy. 20.00 Transmisje z Warszawy. 21.00 Transmisje z Warszawy. 22.55 Transmisja muzyki tanecznej i komunikatów z Warszawy.

Poznań (334,3 m) 13.05 Koncert gramofonowy. 17.15 Płyty gramofonowe. 20.00—21.00 Transmisje z Warszawy. 23.00 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

KONCERY ZAGRANICZNE.
Wrocław (325 m) godz. 12.00, 18.15, 20.00.
Berlin (419 m) godz. 14.00, 16.00, 20.35.
Praga (487 m) godz. 15.30, 16.10, 20.05.
Wiedeń (517,2 m) godz. 11.30, 17.00, 19.40.
Budapeszt (550,5 m) godz. 12.05, 18.20, 19.30.

CZWARTEK, 17 LISTOPADA 1932 R.

Katowice, 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Intermezzo muzyczne. 12.25 Komunikat gospodarczy. 12.35 VII koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej 15.50 Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Katowicach. 16.00 „Jak zrobić nowe ze starego”. 16.15 Kurs średni języka francuskiego. 16.30 Intermezzo muzyczne. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Feljton sportowy. 19.25 Komunikaty harserskie. 20.00 Muzyka lekka. 21.30 Sluchowisko: „Nieboska komedia” Krasieńskiego, cz. II. 23.10—24.00 Muzyka taneczna.

Warszawa (1411,8 m) 12.35 Koncert szkolny z Filharmonii. 17.00 Koncert kameralny z płyt gramof. 18.00 Muzyka lekka. 20.00 Muzyka lekka. 21.30 Sluchowisko. 23.05 Muzyka taneczna.

Kraków (312,8 m) 12.30 Transm. z Warsz. 17.00 Płyty gramofonowe. 18.00 Muzyka lekka z Warsz. 20.00 Koncert muzyki francuskiej. 21.30—24.00 Transmisje z Warsz.

Poznań (334,3 m) 12.35 Koncert z Warsz. 17.00 Transm. z Warsz. 20.00 Koncert solistów. 21.30 Sluchowisko z Warsz.

Wilno (565 m) 15.00 Koncert dla młodz. (płyty). 17.00 i 18.00 Transmisje z Warsz. 19.30 Recytacje utworów St. Wyspiańskiego. 19.45—24.00 Transmisje z Warsz.

KONCERY ZAGRANICZNE.
Wrocław (325 m) godz. 11.50, 19.30, 20.30.
Berlin (419 m) godz. 11.30, 16.30, 19.15.
Praga (487 m) godz. 15.30, 17.50, 20.35.
Wiedeń (517,2 m) godz. 11.30, 16.45, 19.55.
Budapeszt (550,5 m) godz. 12.05, 17.30, 21.15.

SPORT

Mistrzowska drużyna bokseńska Łodzi

wystąpi w Katowicach 27 b. m.

W ub. tygodniu pisaliśmy, że pierwotny wynik meczu bokseńskiego o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy IKP. Łódź a Policjnym KS. Katowice (10:6) został zweryfikowany decyzją Polsk. Zw. Bokseńskiego jako 8:8.

Powodem tego był zawodnik Łódzki Taborek, który — jako junior — nie miał prawa startowania w tych zawodach, dostępnych tylko dla seniorów.

W konsekwencji tej decyzji wyznaczono nowe spotkanie na dzień 27 bm. do Katowic.

Jak słysząc, spotkanie to ma stać pod znakiem zapytania, bo IKP założył protest przeciw uchwale PZB, dowodząc, że, choć Taborek nie liczy 13 lat, to jednak pozostał być juniorem, mając w swej karierze bokseńskiej już 12 zwycięstw.

Żeby to chociaż tylko na tem się skończyło, ale napewno rozpoczną się nowe starania o znalezienie wykrętów o odkrycie tajemnych i nieznanych podziemnych ścieżek, mogących doprowadzić do upragnionego celu.

A przecież nie tak dawno byliśmy świadkami nadzwyczajnych perypetii w związku z meczem „Polonia” (Warszawa) i PPG (Bydgoszcz), oraz okręgowych mistrzostw...

Co więc może z tego wynikać? — Albo regulamin sportowy PZB jest tak elastyczny, że da się naclągnąć do każdego najoczywistszego nonsensu, albo jesteśmy świadkami „spotkań”, rozgrywanych... przy zielonych stolikach Takich kombinacji nie należy jednak brać zbyt pochopnie, bo działanie ich na dłuższą metę może się okazać zgubne i dla zawodników i dla kieszeni organizatorów.

Mecz IKP — Policjny został jednak już definitywnie rozstrzygnięty i odbędzie się 27 bm. w Katowicach.

Stwierdzić jednak należy, że data spotkania, wyznaczona przez władze związkowe, została wybrana niepomysłnie, gdyż można ją było przesunąć o kilka dni (po pierwszym grudnia), by zapewnić jakieś powodzenie tej kosztownej imprezie.

Po 10 rundach sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą.

KS. „ŚLĄSK” TARN. GÓRY — KS. „RUCH” RADZIONKÓW 3:5 (1:4)

Zawody przyjaźielskie, rozegrane w Tarn. Górach, zakończyły się pięknym zwycięstwem „Ruchu”. Najlepszym graczem na boisku był Krzykowski z „Ruchu”. Strzelcami bramek byli: Bendkowski 3, Krzykowski 2.

START KARLICZKA W BERLINIE.

W niedzielnych międzynarodowych zawodach pływackich w Berlinie wziął udział zawodnik śląski Karliczek, startując na dystansach: 100 metrów na wznak i 200 mtr. stylem dowolnym.

W pierwszym wyścigu Karliczek przyszedł trzeci w czasie 1:16,6, co stanowi nowy rekord polski, ulegając Deutschowi 1:13,2 i Richterowi 1:13,2.

W drugiej konkurencji Karliczek uplasował się na czwartym miejscu z czasem 2:30, pierwszym był Deiters — 2:21,2.

„VIENNA” PROWADZI W MISTRZOSTWACH PIŁKARSKICH W AUSTRII.

Po ostatnich rozgrywkach w mistrzostwach piłkarskich Austrii, które dały wynik: Florisd AC. — Libertas 1:1, Vienna — Briggitt MAC. 2:1, Wacker — Austria 2:0, WAC — Hakoah 2:0, Admira — Wiener Sp. Cl. 2:1, Nicholson — Rapid 2:1, wysunęła się na czoło tabelli „Vienna”.

POLSKA NIE ZGŁOSIŁA SWEGO UDZIAŁU W ROZGRYWKACH PUHAROWYCH W BOKSIE EUROPY ŚRODKOWEJ.

W Wiedniu ub. niedzieli ukonstytuował się komitet przedstawicieli państw środkowej Europy w boksie, dla ustalenia terminu rok rocznej rozgrywki o puchar, ufundowany przez Bawarię na wzór spotkań Europy Środkowej. Polska, która była zaproszona, odmówiła swego udziału, tak, że rozgrywki odbędą się pomiędzy Anglią, Węgrami, Bawarią i Czechami.

S. M. P. PIASKI — C. K. S. 4:3

Mecz ping-pongowy tych zespołów przyniósł zwycięstwo drużynie SMP. Dla C. K. S. zdobyli punkty — St. Dyrda, Kałużny i Olszewski.

MISTRZOWIE KRAJKA HOKEJOWEGO „MONTREAL” KANADA W KATOWICACH.

W najbliższym tygodniu zjeżdża do Europy mistrzowska drużyna świata w hokeju „Montreal” z Kanady.

Program pobytu w Europie przewiduje między innymi również start Kanadyjczyków w Polsce, przyczem pod uwagę wzięto są Katowice. Od 26 bm. do 10 grudnia Kanadyjczycy goszczą w Anglii, następnie 12 i 15 w Paryżu, 19 i 21 grudnia w Berlinie, 22 i 23 w Pradze, po świętach zaś, lub nawet w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia — w Katowicach.

SUKCES BOKSERA POLSKIEGO WE FRANCJI.

W Paryżu rozegrany został mecz pięściarski między polskim olbrzymem Pawlarczykiem a Francuzem Andre, zakończony zwycięstwem Polaka w drugiej rundzie przez nokaut.

KS. CONCORDIA REZ. — KS. ŚWIERKLANIEC REZ. 2:5 (1:0)

KS. SZKOŁA GÓRNICZA TAR. GÓRY — KS. MALAPANEW KALETY 3:1 (0:1)

W pierwszej połowie gra wyrównana, w drugiej zaś pod wielką przewagą Górników.

KS. CONCORDIA KOSZECIN — KS. ŚWIERKLANIEC 3:2 (2:2)

Po pięknym zwycięstwie nad niemiecką drużyną F. C. Fidlerglueck Beuthen, w stosunku 5:1, niewiele było takich, którzy spodziewali się porażki Świerkłańca w spotkaniu z „Concordią”. Tymczasem „Concordia” zaprezentowała się z jaknajlepszej strony i odniosła zasłużone zwycięstwo. Gra w pierwszej połowie wyrównana, pod koniec jednak przewaga „Concordii” widoczna. Na wyróżnienie zasługują doskonale zgrana linia pomocy, jak i środkowy napastnik. Pierwszą bramkę zdobywa „Świerkłańiec” przez Maję. Następnie wyrównuje Koenig. Prowadzi „Świerkłańiec” przez Maję a Koenig wyrównuje z karnego. Po przerwie Cisiek ustala wynik dnia.

PIERWSZY MECZ RANA W N. JORKU.

Ran po powrocie do Ameryki rozegrał pierwszy swój mecz ze znanym bokserem amerykańskim Creddonem.

Podziękowanie

Za współudział w pozrecie śp. Eryka Hermann składamy serdeczne „Bóg zapłać” znajomym, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu. Członkom „Związku Przedsiębiorstw Przewozowych” oraz wszystkim, którzy wzięli udział w tym smutnym obrzędzie.

RODZINA.

POSZUKUJĄ PRACY

MŁODY zdolny sekretarz adwokacki poszukuje posady. Zgłoszenia do „Polonii” pod nr. 2890.

KUPNA

PIANINO czarne, używane, kupię. Opis, markę i cenę podać do „Polonii” pod Nr. 2982d

UŻYWANA szafa żelazna kupuję za gotówkę. Oferty z podaniem fabryki, przypuszczalnym rokiem budowy i ceny proszę skierować pod A. J. 1932 do Administracji. 2976d.

SPRZEDAŻE

GOSPODA z koncesją realną, 3 morgi pola, budynek lokatorski przy fabryce w Jasienicy do sprzedania na b. korzystnych warunkach. A. Szoblik w Golezowiu - Śląsk Cieszyński. 2889

PIANINA Sommerfeld, Skład Fabryczny, Katowice, Kościuszki nr. 16. 2085

PIŁA taśmowa, wyrównarka i inne drobne maszyny sprzedam tanio w piątek o godzinie 12 w Katowicach przy ulicy Raciborskiej 42.

JEST do natychmiastowej sprzedaży około 15.000 dachówek oraz gasiorówek, kilka cbm. belek drzewa dachowego, cegiel i t. p. w całości lub partiami. Zgi. w miejscu rozbiórki Król. Huta (Szablownic) Szyb Karolina.

2 PIANINA niem. tanio sprzedam. Katowice, Rynek 8. 2847

MASZYNA do palenia kawy bębnekowa 25 kilogramów z popędem elektrycznym i ręcznym bardzo okazjnie sprzedam. Król. Huta, 3-go Maja 27 skład kapeluszy.

SYPIALNIA komplet 800 zł. stoły do rozsuwania dla 24 osób 65 zł., kuchnia, 7 części. 185 złotych Skład Mebl. Katowice, Marjańska 28. 2818

MIESZKANIA

GMINA Jastrzębie - Zdrój (Śląsk) wydzierżawia swoją wille z 14 pokojami: umeblowanymi i salka na nieograniczony czas najlepiej dającym. Oferty, kierować z podaniem rocznej dzierżawy do Urzędu Gminnego do 20 listopada br. godzina 10-ta. Naczelnik Gminy. 2891

MIESZKANIE bezpłatnie za pożyczanie 2.000 zł. dogodnie połączenie 3 minuty od stacji. Szebiela, Kochłowice, ul. Far-na 4. 2977d

POTRZEBNY elegancki pokój dla pani z ośmioletnim chłopczykiem, utrzymaniem lub bez. 1932 do „Polonii”. 2976d

OBROT PIENIĘŻNY

POSZUKUJE 10—20.000 zł. na 1 hipotekę. Oferty do „Polonii” pod 2980d.

RÓŻNE

ZA długi mojej żony Gertrudy Niestroj z domu Deckert, nie odpowiadam. Wilhelm Niestroj, Michałkowice.

UNIEWAŻNIAM zgubioną księżkę z numerem P. K. U. Katowice, Paweł Skrzydło. 2978d

KTO zamieni limuzynę 6 osobową „Renault” dobrze utrzymaną, na półciężarówkę nadkrytą. Oferty pod K. Sch. 12 do Adm. „Polonii” 2886

Restauracja „Pod Koleją” KATOWICE, ulica Wojewódzka 15, Telefon 2436.

wielkie świnobicie w środę wieczorem o godz. 6-tej specjalne podgardle w garnku.

W czwartek rano od godz. 9,30 książki, podgardle i półmisek specjalne. Sprzedają także poza dom. Uprzejmie zapraszają E. FRANKE, P. RUSSEK.

Nie wyrzucać wypalonych żarówek!

Zamieniamy takowe za dopłatą na nowe. Najwyższa gwarancja. Miejsca sprzedaży: E. Stiller, Katowice, ul. 3 Maja 36. Telefon 19-57 i „Elektro-Instalacja”, Katowice, ul. Kościuszki 1a. Telefon 3043.

UWAGI! UWAGI!

Imytki w ogłoszeniach nie obowiązują do zadania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracje do bezpłatnego odtworzenia ogłoszenia, o ile przez to treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. Ogłoszenia drobne przyjmują się tylko 16-tej dnia poprzedzającego ogłoszenia szpaltowe do godziny 13-ej zaś cego terminu ukazania się.

Czytelników „Polonii” upraszamy przy zakupie towarów owoływać się na ogłoszenia w „Polonii”.

WOLNE POSADY

PHOTOMATON Kościuszki 1a przyimie panienkę w wieku 16—18 lat na praktykę. 2984d

SZUKAM wprowadzonych od sprzedawczyń po domach. Zgłoszenia: „Polonia”, Katowice, Marjańska pod: „Rutyna”. 2983d

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Długi wojenne

Przed konferencją Hoovera z Rooseveltem

Nowy Jork, 15. 11. (Tel. wł. „Polonii“)
Roosevelt przyjął zaproszenie Hoovera na odbycie wspólnej konferencji w Białym Domu celem naradzenia się co do sprawy długów wojennych. Roosevelt się jednak zastrzegł, by konferencja ta miała charakter nieoficjalny, a to celem niebrania odpowiedzialności za jej wynik. Ścisła data tej rozmowy nie została jeszcze określona. Ogólnie jednak przypuszczają, że będzie ona miała miejsce w końcu listopada.

Co sądzą w Paryżu?

Paryż, 15. 11. (PAT)
Dzienniki podają teksty not francuskiej i angielskiej, podkreślając ich podobieństwo. Większość prasy aprobuje notę francuską „Petit Parisien“ pisze, iż nota ta nie tylko odpowiada stanowisku zajętemu przez Francję w tej sprawie, ale nawet nie daje podstawy do żadnej krytyki, ani polemiki.

„Nie chce się wprost wierzyć — dodaje „Petit Parisien“ — by Hoover i Roosevelt mogli odmówić prawa zwrotu się do Stanów Zjednoczonych w sprawie długów, gdyż odmowa ta unieważniłaby układ lozański i pogroziłaby z powrotem świat w chaosie finansowym, gospodarczym i politycznym. Jest to odpowiedzialność, której chyba nie zechcą wziąć na siebie ani ustępujący, ani przyszły prezydent“.

„Excelsior“ pisze, iż kryzys dowiódł, że dla gospodarki wszechświatowej jest rzeczą niemożliwą trwanie w paradoksie, polegającym na zniesieniu odszkodowań, od których zależna jest zdolność płatnicza wszystkich państw europejskich i równocześnie podtrzymywanie długów wojennych wobec Ameryki, długów, których spłata pozbawiona jest wszelkich środków przelewu z powodu celnej polityki Stanów Zjednoczonych. „Excelsior“ dodaje, że narody mogą dokonywać spłat jedynie w towarach.

Dla Ameryki wybiła godzina, w której musi dokonać wyboru między swymi wierzytelnościami w Europie, a kilkentą europejską. W zakończeniu „Excelsior“ dodaje, że rewizja długów dotknie mniej podatnika amerykańskiego, niż odroczenie długu niemieckiego, dotknie podatnika francuskiego. Jeżeli się chce uniknąć bankructwa świata, konferencja w sprawie długów powinna być przedłużeniem Wszechświatowej Konferencji Gospodarczej.

NOTA POLSKA

w drodze do Waszyngtonu

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)
W dniu 15. grudnia zapadają raty kapitałów i procentów od skonsolidowanej

polskiej pożyczki w Ameryce, obejmującej długi z okresu wojennego. Raty te wynoszą razem około 40 milj. zł.

Obecnie w ślad za krokiem Anglii i Francji o odłożeniu płatności długów

amerykańskich występuje także Rząd polski z podobną inicjatywą. Nota polska wysłana równocześnie z Czechosłowacją, Węgrami, Estonią i Lotwą znajduje się w tej chwili w drodze do Waszyngtonu.

O GAZYFIKACJE GÓRNEGO ŚLĄSKA

Pomyślne rokowania w Paryżu

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. „Polonii“)
Jak się dowiadujemy, w Paryżu toczą się rokowania z przedstawicielami kapitałów francuskich i angielskich w sprawie sfinansowania zaleconych przez Ligę Narodów planów gazyfikacji Górnego Śląska. Pertraktacje są na dobrej drodze i istnieje nadzieja sfinansowania ich w niedługim czasie, tak, że roboty rozpoczęte by były z przyszłą wiosną. Obok gazyfikacji Śląska plan przewiduje przeprowadzenie rurociągów gazowych z Katowic do Częstochowy oraz w stronę Krakowa, przy czym wszystkie miejscowości, leżące na tym szlaku otrzymałyby gaz dla celów gospodarczych i oświetleniowych. Na terenie b. Kongresówki wchodzi tu w rachubę Sosnowiec, Będzin, Myszków, Zawiercie i t. d. Koszt in-

stalacji obliczono na 40 do 50 milj. zł.

Plan opracowany został przez inż. Konopkę i Schultza. Przewiduje on także budowę gazowni w kilku innych miastach Polski. Najbardziej aktualną jednak jego częścią jest gazyfikacja Górnego Śląska. Skarb państwa, względnie jeden z banków państwowych przyjął na pełną gwarancję wobec kapitalistów zagranicznych. Przy robotach ma znaleźć zatrudnienie kilka tysięcy ludzi.

Zaznaczyć należy, że w tej sprawie złożone zostały także oferty przez kapitalistów niemieckich, które jednak Rząd polski przyjął z rezerwą, gdyż stoi na stanowisku, że raczej korzystne będzie zawarcie umowy z kapitalistami francuskimi i angielskimi.

BILANS BANKU POLSKIEGO

za pierwszą dekadę listopada

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)
Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę listopada wykazuje wzrost zapasu złota o 2,9 milj. zł. do sumy 496,4 milj. zł. dewiz zaliczonych do pokrycia o 0,2, a niezaliczonych o 0,4 milj. zł., portfel wekslowy zmniejszył się o 18,1 milj. do

sumy 584,7 milj. zł. Zmniejszyły się także o 11,9 milj. pożyczki zastawowe. Obieg banknotów zmniejszył się o 58,8 milj. do sumy 1.003,8 milj., natomiast zwiększyły się o 52,1 milj. natychmiast płatne zobowiązania. Pokrycie kruszcowo-walutowe wynosi 34,93 proc.

Urzednicy francuscy grożą strejkem

w razie obcięcia im plac

Paryż, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)
Obradujący tu od trzech dni doroczny kongres urzędników państwowych uchwalili jaknajostrzej sprzeciwić się wszelkim zamiarom rządu co do obniżki pensji.

Z wielkim zaciekawieniem oczekuje się ujawnienia stanowiska rządu wobec postępowania urzędników, którzy grożą między inn. biernym oporem i strejkem.

Straszliwe skutki tajunu w Japonii

30.000 domów zburzonych, 1000 osób zabitych

Tokio, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)
Nad wschodniem wybrzeżem Japonii przeszedł ostatnio gwałtowny tajun, który poczynił olbrzymie szkody.

Przeszło 30.000 domów uległo zniszczeniu. Według dotychczasowych obliczeń liczba zabitych wynosi przeszło 1.000 osób.

Blizszych szczegółów brak ze względu

na przerwanie połączeń telegraficznych i telefonicznych pomiędzy Tokio a wschodniem wybrzeżem.

Szereg miejscowości jak Kasziwabara i Numazu zostało zrównanych ze ziemią. Wszystkie linie kolejowe na wschodnim wybrzeżu zostały w wielu punktach przerwywane.

zowej zapomogli w wysokości 50 dolarów.

Sekretarz wydziału krajowego amerykańskich rad bezrobotnych, komunista Herbert Benjamin oświadczył, że w niedługim czasie wyruszą w kierunku Waszyngtonu inne marsze głodnych, a między innymi olbrzymi pochód z San Francisco.

Wyjazd Trockiego do Kopenhagi

Stambuł, 15. 11. (PAT)
Trocki wyjechał z rodziną do Kopenhagi przez Marsylję na pokładzie parowca włoskiego „Praga“. Wyjazd Trockiego trzymany był w tajemnicy.

W Stambule poselstwo duńskie udzieliło Trockiemu wizy na tygodniowy pobyt w Danii upewniwszy się przedtem, że Trocki będzie miał prawo powrócić do Turcji. Cel podróży Trockiego jest niezany.

Monstrualny proces w sprawie nadużyć podatkowych we Francji

Paryż, 15. 11. (PAT)

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie nadużyć podatkowych, dokonywanych przy współudziale Banku Handlowego w Bazylei, otrzymał listę 1018 osób, skompromitowanych w tej sprawie. Zważywszy na wielkie rozmiary i znaczenie sprawy, prokurator postanowił podzielić jej akta pomiędzy 28 sędziów śledczych, ażeby proces mógł odbyć się jaknajprędzej.

Krwawa tragedia miłosna we Lwowie

Lwów, 15. 11. (PAT)

Prasa popołudniowa donosi o tragicznej śmierci dwóch młodych ludzi, jaka miała miejsce w jednej z wili w Brzuchowicach. Mianowicie niejaka Henryka Werba, która ukończyła gimnazjum w Lublinie i przybyła do Lwowa celem zapisania się na wydział humanistyczny Uniwersytetu Lwowskiego, zawarła bliźszą znajomość z Izaakem Hoenklem, kierownikiem jednej z firm handlowych. W piątek przybyli oboje do Brzuchowic i zamieszkałi w jednej z tamtejszych wili. Służba nie słysząc dziś rano żadnych oznak życia z pokoju zajmowanego przez młodą parę otworzyła zamknięte drzwi i ujrziała oboje leżących w kałuży krwi, a obok porzucony rewolwer. Jak się okazało, Henryka Werba zawarła jednocześnie znajomość z pewnym lotnikiem i zachodził prawdopodobieństwo, że powodowany zazdrością Hoenk zastrzelił swą kochankę, a następnie sam pozbawił się życia.

Zaburzenia w Hiszpanji

Madryt, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)

W szeregu miejscowości na prowincji Hiszpanji, doszło dziś do b. poważnych starć pomiędzy robotnikami rolnymi a właścicielami ziemskimi.

Powodem zajęć stały się zbyt niskie płace. W jednej z miejscowości w prowincji Badajoz, w czasie starć zabita została 1 osoba, zaś 3 ranne.

W większych miastach doszło dziś również do zaburzeń studentów z policją. W Granadzie studenci ogłosili strejk polityczny wobec przeniesienia na emeryturę 100 sędziów.

W Madrycie i Bilbao studenci ogłosili strejk solidaryzujący.

Rokowania polsko-gdańskie

Gdańsk, 15. 11. (PAT)

Dziś popołudniu komisarz generalny Rzeczypospolitej p. Papee odbył z wysokim komisarzem Ligi Narodów p. Rostingiem i prezydentem senatu dr. Ziehmem rozmowę, podczas której poruszono szereg spraw, dotyczących m. in. i pertraktacji odbytych ostatnio w Warszawie z delegacją rzeczoznawców gdańskich, która dziś rano przybyła do Gdańska, celem otrzymania dalszych instrukcji od senatu.

W wyniku odbytej pomiędzy komisarzem generalnym Rzeczypospolitej, wysokim komisarzem Ligi Narodów i prezydentem senatu rozmowy, delegacja rzeczoznawców gdańskich wyjechała dziś wieczorem do Warszawy, celem prowadzenia dalszych pertraktacji.

Wicemin. Szembek w Londynie

Londyn, 15. 11. (PAT)

Wczoraj po południu przybył z Paryża do Londynu podsekretarz stanu w ministerstwie Spraw Zagranicznych, p. Szembek. Min. Szembek zamieszkał jako gość ambasadora Skirmunta w ambasadzie polskiej. Wizyta jego posiada charakter prywatny.

Korzystając ze swego pobytu w Londynie min. Szembek nawiaży również stosunki z miarodajnymi czynnikami brytyjskiego Foreign Office.

Katastrofa autobusowa we Francji

Paryż, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)

Niedaleko Farbes zderzył się autobus z samochodem osobowym, jadącym z przeciwnej strony. 20 osób odniosło ciężkie rany.

Rewolucja...

tym razem w Hondurasie

Nowy Jork, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)
Według doniesień z Hondurasu miała tam wybuchnąć ostatnio rewolucja.

Wzdłuż północnego wybrzeża toczyć się mają zażarte walki między rewolucjonistami a wojskami rządowymi.

Strejk górników w Hiszpanji

Madryt, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)

W zagłębiu węglowym w Austurji wybuchł strejk górników. W akcji strejkowej bierze udział przeszło 28.000 osób. Strejkujący domagali się wprowadzenia zakazu przywozu do Hiszpanji węgla angielskiego, co powoduje ustawicznie wzrastające bezrobocie wśród górników.

Zgon wiceprezesa P. K. O.

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł. „Polonii“)
Dzisiejszej nocy zmarł tu wiceprezes P. K. O. Józef Mokrzyński. Śmierć nastąpiła nagle, jeszcze bowiem poprzedniego popołudnia zmarły pracował w biurze. S. p. Mokrzyński, urodzony w roku 1879 w Tarnopolu, ukończył studia inżynierskie i rolnicze oraz był znawcą spółdzielczości. Przed powołaniem do P. K. O. w roku 1928, był profesorem akademii rolniczej w Dublanach.

Zamknięcie listy adwokackiej w apelacji wileńskiej

Wilno, 15. 11. (Tel. wł. Polonii)

Tutejsza rada adwokacka uchwaliła na walnym zgromadzeniu zamknięcie listy adwokackiej w całym okręgu apelacji wileńskiej.

Wniosek ten wymaga jeszcze aprobaty naczelnej rady adwokackiej, oraz zatwierdzenia ministra Sprawiedliwości. W razie zatwierdzenia uchwały zamknięcie listy adwokackiej zastosowane po raz pierwszy w Polsce na podstawie nowego dekretu, trwałoby 8 lat.

NOWY MARSZ GŁODNYCH na Waszyngton

Nowy Jork, 15. 11. (Tel. wł. Pol.)

W dniu wczorajszym wyruszył z Chicago nowy marsz głodnych w kierunku Waszyngtonu. Bezrobotni chcą się domagać od Kongresu wypłacenia na złote każdemu pozbawionemu pracy jednora-

Miesięczna prenumerata „Polonii“ wynosi zł 4.50

W kraju z przesyłką pocztową . . . 4.84

Przy zamówieniu w urzędzie poczt. . . 4.94

Konto P. K. O. Katowice 302.510
Warszawa 181.153

CENNIK OGŁOSZEŃ. Ogłoszenia szpalto we za szerokości 23 mm = 25 groszy. Ogłoszenia na pierwszej lub ostatniej stronie 20% drożej. Ogłoszenia drobne: za słowo 25 groszy. Dla poszukujących pracy: słowo 10 groszy. Matrymonialne: słowo 35 groszy. Za druk czerwony dopłata 50%.